

Masz moc!

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci”

KRS 0000148747

www.przyszloscdladzieci.org

Przekaż 1% podatku! Podaruj dzieciom lepsze życie!



221otbp-A-P

CZWARTEK
108|04|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

135 LAT

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

Kongres
PRZYSZŁOŚCI
LEKcje 5+
NA PIĄTKĘ!

PIĄTKOWE ZAJĘCIA ONLINE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!

Oglądaj nas na Youtube Gazeta Olsztyńska

Więcej informacji na FB Gazeta Olsztyńska

421otbp-a-K

TO BYŁ PO PROSTU DOBRY CZŁOWIEK

Jej śmierć wstrząsnęła nami wszystkimi.
Pośanka Anna Wasilewska odeszła... Miała 63 lata \3-5



**BIZNES
WARMII
i MAZUR**
str. 9-13

**MIAŁO BYĆ NAWET
SIEDEM TON \6**



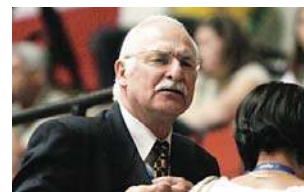
**LEGENDA KLENCZONA
WCIAŻ ŻYWA \7**



**500 PLUS TYLKO NA
POPRAWĘ HUMORU? \9**



**SPEŁNIONY CZŁOWIEK
I SPORTOWIEC \20**



**DUŻA
ODPOWIEDZIALNOŚĆ \23**

ISSN 0137-9127



9 177 0137 19120401



14



LOT SAMOLOTEM STO RAZY BARDZIEJ GROZI WYSTĄPIENIEM ZAKRZEPICY NIŻ SZCZEPIONKA ASTRAZENECA — STWIERDZIŁ WÇZORAJ WŁOSKI WIRUSOLOG ANDREA CRISANTI. JEGO ZDANIEM SZCZEPIONKA TA JEST „JEDNĄ Z NAJBEZPIECZNIEJSZYCH NA ŚWIECIE”.

DOTYCHCZASOWE ZASADY PRZEDŁUŻONE DO 18 KWIETNIA

Mamy blisko 34,7 tysięcy (78%) zajętych łóżek covidowych, ponad 3300 (ok. 79%) wykonywanych respiratorów. Dla porównania, dwa tygodnie temu było ponad 27 tys. zajętych łóżek i ponad 2600 respiratorów. — Odnotowywamy w ostatnich dniach spadek zakażeń niestety nie znajduje odzwierciedlenia w szpitalach, do których trafiają chorzy zakażeni w poprzednich tygodniach. Mamy wciąż bardzo trudną sytuację. Musimy zadbać o zdrowie Polaków, ale też pamiętać o wydolności służby zdrowia. Dlatego utrzymujemy obowiązujące obostrzenia przez kolejny tydzień — informuje Ministerstwo Zdrowia. Zasady bezpieczeństwa obowiązujące do 18 kwietnia: Handel: wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2 tys. m kw. pozostaną zamknięte, centra i galerie handlowe — tak jak obecnie — pozostają zamknięte, z wyjątkiem m.in.: sklepów spożywczych, aptek i drogerii,

salonów prasowych, księgarni. W placówkach handlowych na targu lub poczcie obowiązują limity osób: 1 osoba na 15 m² — w sklepach do 100 m², 1 osoba na 20 m² — w sklepach powyżej 100 m². Salony fryzjerskie i kosmetyczne — pozostają zamknięte. Żłobki i przedszkola — nadal są nieczynne. Wyjątkiem jest sprawowanie opieki nad dziećmi pracowników medycznych i służb porządkowych (m.in. żoźnierzy, funkcjonariuszy policji i straży pożarnej). Sport: działalność obiektów sportowych jest ograniczona wyłącznie do sportu zawodowego. Wszelkie wydarzenia mogą się odbywać bez udziału publiczności. Zamknięte pozostają m.in. siłownie, kluby fitness, stoki narciarskie, baseny, sauny i solaria. Edukacja: uczniowie wszystkich klas szkół podstawowych i ponadpodstawowych, słuchacze placówek kształcenia ustawicznego oraz centrów kształcenia zawodowego uczą się zdalnie.

Hotele: obiekty noclegowe pozostają zamknięte (z wyjątkiem m.in. hoteli robotniczych, a także np. dla medyków, kierowców wykonujących transport drogowy czy żoźnierzy). Kultura: wciąż zamknięte są teatry, kina, muzea i galerie sztuki. W miejscach kultu religijnego obowiązuje limit osób — na 1 osobę musi przypadać 20 m kw. Bez zmian pozostaje obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowywanie 1,5 m odległości od innych osób. **an**

MZ POTWIERDZIŁO
WÇZORAJ 14 910 NOWYCH PRZYPADKÓW ZAKAŻENIA KORONAWIRUSEM. ZMARŁO 638 ZAKAŻONYCH OSÓB. ZAJĘTYCH JEST 78 PROC. ŁÓŻEK I RESPIRATORÓW. W NASZYM REGIONIE POTWIERDZONO 532 PRZYPADKI ZAKAŻENIA.

WIĘZIENIE DLA ZAŁOŻYCIELKI PIRAMIDY FINANSOWEJ

Zapadł wyrok w głośnej sprawie piramidy finansowej w Eltku. 31-letnia Justyna W. została skazana na karę łączną 9 lat pozbawienia wolności. Oskarżona dobrowolnie podała się karze i sama złożyła wniosek o wymierzenie takiej kary. Sąd, prokurator i pokrzywdzeni zgodzili się na zaproponowaną karę. Jej konkubent został skazany na karę łączną 3 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności. Przypomnijmy. Prokuratura Okręgowa w Suwałkach skierowała do Sądu Okręgowego w Suwałkach akt oskarżenia przeciwko 31-letniej Justynie W. oskarżonej o dokonanie oszustwa na zasadzie piramidy finansowej w okresie od stycznia 2015 roku do marca 2019 r. w Eltku, Suwałkach, Grajewie i innych miejscowościach na szkodę 119 osób, od których wyłudziła łącznie 35 mln zł. Środki te w zdecydowanej większości pochodziły z kredytów

bankowych (503) zaciągniętych przez pokrzywdzonych wprowadzonych w błąd, że to nie oni będą je spłacać. Z przestępstwa kobieta uczyniła sobie stałe źródło dochodu. Pokrzywdzeni zaciągnęli kredyty w 24 bankach i jednym SKOK-u. Ponadto Justyna W. i jej 30-letni konkubent zostali oskarżeni o pranie brudnych pieniędzy pochodzących z opisanego wyżej oszustwa, poprzez podjęcie działań mających utrudnić stwierdzenie przestępczego pochodzenia tych środków. Oboje zostali oskarżeni też o wystawianie fikcyjnych faktur mających upozorować prowadzenie legalnej działalności polegającej na pośrednictwie kredytowym. Na rozprawie oskarżona i jej konkubent wyrazili wolę dobrowolnego poddania się karze i każdy z nich zaproponował jej składniki i wymiar. Zgodnie z procedurą na zaproponowaną karę musiał zgodzić się proku-

rator, pokrzywdzeni oraz Sąd. 2 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał oboje oskarżonych za winnych wszystkich zarzucanych im czynów. Oskarżonej wymierzono karę za główne oszustwo w wysokości 9 lat pozbawienia wolności i w tej samej wysokości karę łączną. Dodatkowo nałożono obowiązek naprawienia pokrzywdzonym szkody poprzez zwrot odpowiednich kwot pieniężnych oraz wymierzono 150 tys. zł grzywny. Konkubent oskarżonej został skazany na karę łączną 3 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności oraz 30 tys. zł grzywny. Oboje oskarżeni mają 15-letni zakaz wykonywania zawodów i działalności związanych z pośrednictwem finansowym, działalnością bankową, udzielaniem kredytów i oferowaniem inwestycji i zostali obciążeni kosztami postępowania.

red. za inf. Prokuratury Okręgowej w Suwałkach

NIE MOGĘ UWIERZYĆ, ŻE NIE MA JEJ WŚRÓD NAS

Znałam Annę Wasilewską, była ciepłą, wspaniałą i życzliwą osobą. Wiele nas łączyło. Wspierała mnie również podczas kampanii wyborczej. Chciała zrobić tak wiele dobrego dla naszego regionu. Wciąż nie mogę uwierzyć, że nie ma jej wśród nas — mówi Anna Wojciechowska z Eltku.

To ona, zgodnie z wyborczą arytmetyką, obejmie mandat w olsztyńskim okręgu wyborczym. W ostatnich wyborach parlamentarnych to Anna Wojciechowska była kolejną kandydatką do Sejmu z najwyższym poparciem na liście.

Jak dodaje na razie nie chce komentować tego, że będzie reprezentowała Warmię i Mazury w parlamencie. Czeki na oficjalne informacje z kancelarii Sejmu.

Anna Wojciechowska urodziła się w 1960 roku w Suwałkach. Jest ekonomistką.



Fot. archiwum prywatne

Anna Wojciechowska

Ukończyła studia na kierunku Finanse i Bankowość.

Przez wiele lat pracowała w elckim ratuszu, gdzie zajmowała się m.in. pozyskiwaniem funduszy unijnych. Wiele inwestycji zrealizowanych w mieście to także jej zasługa. Pracowała również w elckim Parku Naukowo-Technologicznym, była

zatrudniona w urzędzie gminy Eltk. Obecnie pracuje w Starostwie Powiatowym w Eltku.

W wyborach samorządowych w 2018 roku kandydowała na urząd prezydenta Eltku. Jest radną Rady Miasta Eltku.

W wyborach do Sejmu w 2019 roku otrzymała 7 391 głosów. Startowała z Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska PO.N IPL Zieloni.

Anna Wojciechowska będzie trzecim parlamentarzystą z Eltku w obecnej kadencji Sejmu RP. Na Wiejskiej reprezentują nasz region poseł Wojciech Kossakowski i senator Małgorzata Kopiczko, oboje z listy Prawa i Sprawiedliwości.

W związku z objęciem mandatu posła przez Annę Wojciechowską, zwolni się mandat w Radzie Miasta Eltku. Obejmie go teraz Tomasz Dawidowski. **tom**

MIEJSCE CISZY, MODLITWY I ZADUMY?

Na cmentarzu w Nowej Wsi Elckiej jesienią ubiegłego roku została przeprowadzona wycinka drzew. Cmentarza zarządza tamtejsza parafia p.w. św. Józefa Rzemieślnika. We wtorek na facebookowym profilu prowadzonym przez dr. Stefana Marcinkiewicza, pojawiły się bulwersujące zdjęcia. Widać na nich zniszczone podczas wycinki stare nagrobki. Z naszą redakcją skontaktowali się Czytelnicy, którzy już jesienią próbowali interweniować i ratować tą część cmentarza parafialnego. O pomoc zwrócili się do gminy Eltk.

— W związku z aktem nieposzanowania i znieważenia nagrobków, którego byłam naocznym świadkiem na cmentarzu parafialnym (dawny cmentarz ewangelicki), wnioskuję o wszczęcie postępowania wobec osoby odpowiedzialnej za wykonanie prac porządkowych na ww. cmentarzu w Nowej Wsi Elckiej — czytamy w piśmie złożonym w urzędzie gminy Eltk na początku



Fot. Czytelnik

października ubiegłego roku.

— Proszę o pociągnięcie do odpowiedzialności osoby, która nie dopełniła obowiązku nadzorowania prac wycinki drzew — apelowała do władz gminy nasza Czytelniczka. W odpowiedzi na tą prośbę, gminni urzędnicy stwierdzili, że „odpowiedzialność za takie zdarzenie ponosi zarządca cmentarza, który zobowiązany jest dbać i zabezpieczyć teren, także w przypadku drzewostanu. Gmina nie posiada uprawnień do wyciągnięcia odpowiedzialności

za nieprawidłowości podczas usuwania drzew. Ewentualne roszczenia za uszkodzenie mienia można kierować do sądu lub zgłosić na policję.”

Zarządca cmentarza jest parafia w Nowej Wsi Elckiej. Jak czytamy na stronie parafii „Kościół zawsze uważał cmentarze, grobowce, jak i poszczególne mogiły, gdzie spoczywają ciała zmarłych, za miejsca święte. Prawo kanoniczne określa: miejscami świętymi są te, które przez poświęcenie lub błogosławieństwo, dokonane według przepisów ksiąg liturgicznych, przeznaczają się do kultu Bożego lub na grzebanie wiernych / KPK, kan. 1205/. Cmentarz jest miejscem ciszy, modlitwy i zadumy, należy więc zachować spokój i uszanować jego świętość. Wierni, których Bóg powołał do siebie, oczekują tutaj na dzień zmartwychwstania.” Mimo wielu prób z proboszczem nie udało nam skontaktować. Do tematu wrócimy. **tom**

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Beata Brokowska

Artur Dryhynicz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



ZA SZYBKO NAM JEJ ZABRAKŁO

Anna Wasilewska odeszła we wtorek wieczorem w wieku 63 lat. Jej śmierć wstrząsnęła nami wszystkimi, bo niewielu jest ludzi na świecie, o których można powiedzieć: to był po prostu dobry człowiek.

Trudno w to uwierzyć. Nie żyje Anna Wasilewska, posłanka Koalicji Obywatelskiej, była wiceprezydent Olsztyna, członek zarządu województwa warmińsko-mazurskiego. Zmarła w szpitalu, chorowała na chorobę nowotworową.

Jej śmierć wstrząsnęła wszystkimi, którzy ją znali, niezależnie od poglądów, barw politycznych, ale też niewielu jest ludzi, którzy swoim uśmiechem, dobrą energią dzielą się z innymi. Motywując, inspirując... A taka była posłanka. Dla wielu nie poseł, nie dyrektor, po prostu „Nasza Pani Ania” — jak można przeczytać w kondolencjach na Facebooku Olimpiady Specjalne Polska Warmińsko-Mazurskie.

Tworzyła je w naszym regionie. Była ich przyjacielem i dobrym duchem. Do końca.

Anna Wasilewska pochodziła z Ostrowca Świętokrzyskiego, ale swoje życie związała z Olsztynem. Bo choć skończyła na olsztyńskiej ART technologię żywności, to jej przeznaczeniem okazała się praca z dziećmi niepełnosprawnymi. Została nauczycielką w Specjalnym Ośrodku-Szkolno-Wychowawczym w Olsztynie, a później przez 14 lat była jego dyrektorem.

To, że w 1982 roku trafiła do szkoły to, jak później tłumaczyła, był przypadek. Ale praca z dziećmi wkrótce stała się jej pasją, całym życiem.

Marzena Dworznikowska, obecna dyrektor SOSW w Olsztynie

sztywnie pracowała z Anną Wasilewską w ośrodku. Najpierw jako nauczycielka, a później przez 13 lat była zastępcą Anny Wasilewskiej.

— I bardzo dobrze nam się współpracowało — wspomina dyrektor Dworznikowska. — To była silna kobieta, która zawsze dążyła do celu, miała jasno wyznaczony cel, jeśli chodzi o placówkę, uczniów. Było wiadomo, dokąd idziemy, co chcemy osiągnąć. Miała w sobie zdolność organizowania ludzi wokół pewnej idei. Generalnie była dobrym człowiekiem, co tu więcej mówić. Za szybko nam jej zabrakło. Nie ogarniamy tego jeszcze — przyznaje.

Jak mówi dyrektor Dworznikowska, dla Anny Wasilewskiej nie było rzeczy niemożliwych. Tryskała pomysłami, a jednym z nich był zaangażowanie w olimpiady specjalne dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Dziś ruch Olimpiad Specjalnych skupia 5,4 mln zawodników w 170 krajach, ale w latach 80-tych w Polsce ruch dopiero się rodził. A pierwszą dużą imprezą w Olsztynie, którą zorganizował olsztyński oddział ruchu, był miting wplywaniu w 1997 roku.

— To była najlepsza rehabilitacja, jaką można było sobie wyobrazić — mówiła niedawno w jednym z wywiadów Anna Wasilewska, podkreślając, że olimpiady specjalne mają w jej sercu bardzo ważną pozycję.

Za te działania społeczne Warmińsko-Mazurski Klub



Fot. archiwum GO/BSz

Biznesu uhonorował ją tytułem Osobowość Roku Warmii i Mazur.

Ówczesny prezydent Olsztyna Czesław Jerzy Małkowski zaproponował jej stanowisko wiceprezydenta Olszty-

na odpowiedzialnego m.in. za oświatę.

— To była taka wspaniała kobieta. Niezwykle pracowita, uczynna. Uśmiechnięta. Nie spałem całą noc, jak się dowiedziałem, że nie żyje.

Anna Wasilewska urodziła się 10 stycznia 1958 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim; pedagog, samorządowiec i polityk. Ukończyła technologię żywności na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie i studium pedagogiki specjalnej w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Warszawie. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Olsztynie pełniła funkcję dyrektora. Podjęła także pracę jako nauczyciel akademicki w Olsztyńskiej Szkole Wyższej im. Józefa Rusieckiego. Zaangażowała się w działalność Stowarzyszenia Sportowego Olimpiady Specjalne – Polska. W wyborach w 2010 r. z ramienia Platformy Obywatelskiej została wybrana do sejmiku warmińsko-mazurskiego. Powołano ją następnie na stanowisko członka zarządu województwa. W 2014 r. ponownie wybrano ją na radną województwa, pozostała także w nowo powołanym zarządzie województwa na dotychczasowym stanowisku. W 2015 r. wystartowała w wyborach parlamentarnych, otrzymała 7660 głosy, zdobywając mandat poselski z listy PO w okręgu olsztyńskim. W wyborach w 2019 r. z powodzeniem ubiegła się o reelekcję, otrzymując 10 982 głosy.

Cieżko to pojąć — mówił Jerzy Czesław Małkowski.

Z ratusza Anna Wasilewska trafiła do Urzędu Marszałkowskiego. Była dyrektorem departamentu sportu, a później członkiem zarządu województwa.

Marszałkiem województwa był wtedy Jacek Protas.

— Współpracowaliśmy ze sobą prawie 20 lat — wspomina Jacek Protas, obecnie poseł KO. — Zawsze cierpliwa, uśmiechnięta, ale również skrupulatna, i zawsze wywiązująca się ze swoich zadań. Potrafiła wlot złapać intencję i realizować swoje zadania. Bardzo ciepła, czuła kobieta, która zawsze pomagała ludziom. Nie potrafiła przejąć obojętnie wobec człowieka, któremu działa się krzywda. Zawsze była na pierwszej linii tych, którzy pomagają.

Anna Wasilewska miała w sobie empatię, pozytywne nastawienie do ludzi. Wyborcy widząc dostrzegli to wybierając ją najpierw w 2015 roku do Sejmu, a potem w 2019 roku.

Ale była też twarda, radziła sobie z porażkami. Kiedy przegrała wybory prezydenckie w Olsztynie w 2014 roku (zajęła wówczas 4. miejsce) zamknęła ten rozdział i szła dalej. Może dlatego, że zapamiętała nauki, które dał jej ojciec.

— Tata zawsze mówił, że najważniejsze jest podejmowanie decyzji, najgorzej jak się stoi w bezruchu, chcąc coś zrobić, ale nie wiem, czy mogę, czy warto? Czy to jest dobra, czy to jest zła decyzja, ale najważniejsze jest podejmowanie decyzji — powiedziała nam w wywiadzie posłanka Anna Wasilewska. — Warto mieć wokół siebie ludzi naprawdę mądrych, bo nie ma tak, że człowiek wie wszystko.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Z ogromnym smutkiem i bólem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Anny
Wasilewskiej**

Bliskim oraz całej Rodzinie

składamy wyrazy współczucia i żalu.

Pani Anna na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Zarząd i zespół
Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”

11021otbs-c-M

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ani Wasilewskiej

mądrej i silnej Kobiety,
walczącej za słabszych i potrzebujących.

Aniu, zawsze pozostaniesz w naszych sercach.

Mężowi i Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Beata i Jarek Tokarczykowie

11021otbs-b-M

Rodzinie zmarłej

**Anny
Wasilewskiej**

Posłanki na Sejm RP

wyrazy głębokiego współczucia

składają
wydawca oraz pracownicy
Grupy WM

11021otbs-A-G

Co Anna Wasilewska mówiła:

O ROLI OPOZYCJI

— Będąc w opozycji należy dalej pracować, współpracować. Chciałabym jednak, abyśmy byli bardziej życzliwie traktowani, bo też mamy swoje zdanie na różne tematy.

O SEJMIE

— Chciałabym, żeby w Sejmie panowała większa kultura, żebyśmy potrafili ze sobą rozmawiać.

O TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ

— Jesteśmy odpowiedzialną formacją, więc zagłosowaliśmy za pakietem zmian. Dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo zdrowotne i ekonomiczne, żeby ludzie mieli co włożyć do garnka.

O ZABÓJSTWIE PAWŁA ADAMOWICZA

— Nie wierzę, że Paweł nie żyje, nie dociera to do mnie. Żadne słowa nie przekażą tego, co teraz czuję, bo głos mi się łamie. Miałam nadzieję, że wyjdzie z tego, że pokona to zło...

O EMERYTURACH DLA MATEK

— Nie wiem, dlaczego warunkiem otrzymania świadczenia ma być czworo dzieci, a nie troje czy dwoje. Ciągłe dajemy rybę, a nie wędkę, nie pomagamy kobietom, żeby zdobyły pracę, żeby się zmobilizowały i poszły do pracy. Poza tym, jaki wzór mają dzieci?

O DYSKRYMINACJI KOBIET

— Trzeba raczej mówić o równości. Moim zdaniem, kobiety w Polsce mają dużo praw, tylko nie zawsze potrafią z nich korzystać. Z pewnością jest im trudniej, żeby się przebić. Jednak same kobiety powinny też wiedzieć, czego chcą.

O ABORCJI

— Ubolewam, że kompromis w sprawie aborcji, który był do tej pory, został zniszczony.

— Kobieta musi mieć możliwość decydowania o sobie. Nikt nigdy nie dokonuje aborcji, bo można. Natomiast w tragicznych sytuacjach, w których nieraz znajduje się kobieta, gdy wie, że dziecko urodzi się chore, zdeformowane, to niech ma ona prawo podjąć decyzję. Nie możemy zabraniać, ani nie możemy nakazywać. To jest bardzo trudna decyzja, ale niech to będzie decyzja podjęta przez kobietę.

O PEDOFILII, W TYM W KOŚCIELE

— Dla mnie, jaka by to nie była kara za pedofilię, to wciąż mało. Nie wiem, czy te 30 lat coś zmieni. Problem pedofili to nie jest coś, co da się rozwiązać z dnia na dzień. Na pewno jednak Kościół sam u siebie powinien zrobić porządek. Tylko nie wiem, czy jest w stanie sam się oczyścić?



Fot. archiwum GGBS

Anna Wasilewska: Staram się wiedzieć, co jest ważne, a co jest ważniejsze

O SZCZEPIENIACH PRZECIWKO COVID-19

— Rząd opracował narodowy program szczepień, ale to jest narodowa porażka. A można było zorganizować szczepienia w oparciu o POZ.

O MINISTRZE CZARNKU

— Ministrem edukacji musi być osoba, która szanuje ludzi. Obawiam się, że znowu ideologia wejdzie do szkół, a ta powinna uczyć tolerancji, zrozumienia, słuchania ludzi. Szkoła potrzebuje spokoju, a dziś jest chaos, który minister Czarnek tylko pogłębi.

O ROLNICTWIE

— Rolnictwo to ważna część naszej gospodarki, a zwykłe pamiętamy rolnikach, gdy zbliżają się dożynki. Musimy też pamiętać o ich dzieciach, szczególnie teraz w czasie pandemii, kiedy szkoły pracują zdalnie, a nie zawsze rolnik może

pomóc swemu dziecku w nauce. Jako dziecko spędzałam wakacje u dziadków na wsi. Były krowy, świeże mleko i jabłka, których smak pamiętam do dziś.

O DWORCU PKP W OLSZTYNIE

— Bezsprzecznie dworzec w Olsztynie musi zostać wyremontowany. Jesteśmy chyba jedynym miastem wojewódzkim, które nie ma nowego dworca.

O RODZINIE

— Staram się wiedzieć, co jest ważne, a co jest ważniejsze. I poświęcać czas dla wnuków, bo to są chwile bezcenne. Staram się od czasu do czasu zrobić obiad rodzinny, bo jest to ważne, żeby celebrować rodzinę. I to co jest najważniejsze. A jak w rodzinie jest spokój, cisza, to daje mi to siłę do działania, żeby iść dalej.

Zebrał Andrzej Mielnicki

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

posłanki Platformy Obywatelskiej,
byłej radnej Sejmiku
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
byłej wiceprezydent Olsztyna.

Składamy szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

Wicewojewoda Warmińsko- -Mazurski Aleksander Socha	Wicewojewoda Warmińsko- -Mazurski Sławomir Sadowski	Wojewoda Warmińsko- -Mazurski Artur Chojecki
---	--	---

153321opb1-a-M

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Anny Wasilewskiej

Posłanki na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
byłej wiceprezydent Olsztyna, pedagoga, społecznika,
samorządowca zaangażowanego w sprawy Warmii i Mazur.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składają

Robert Szewczyk
Przewodniczący Rady Miasta

Piotr Grzymowicz
Prezydent Miasta

151021opb1-A-G

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci”

Odeszła od nas wieloletnia Przyjaciółka fundacji, zawsze walczącą o dobro naszych małych podopiecznych, a nam każdego dnia kibicującą, wspierała pedagog, Posłanka na Sejm RP. Nie możemy uwierzyć w to co się stało, na taką wiadomość nie byliśmy przygotowani, nikt nie był. Łączymy się w bólu z Rodziną, bliskimi i znajomymi. Pani Aniu, cześć Twojej pamięci

Olimpiady Specjalne Polska Warmińsko-Mazurskie
Trudno w to uwierzyć. Odeszła Anna Wasilewska, była wiceprezydent Olsztyna, członek zarządu województwa warmińsko-mazurskiego a w ostatnich latach posłanka na Sejm VIII i IX kadencji. Tworzyła Olimpiady Specjalne w naszym regionie. Była naszym przyjacielem i dobrym duchem. Zawsze ze szczerym sercem i dobrocią nas wspierała. Nasza Pani Ania.

Bernadeta Hordejuk, przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Informację tę przyjąłem z ogromnym smutkiem. To strata, której nie da się wypętnić. Rodzinie i bliskim, w tych trudnych chwilach, składam szczere wyrazy współczucia.

Gustaw Marek Brzezina, marszałek województwa
Szok, niedowierzanie, wielki smutek... Podczas naszej wspólnej pracy w zarządzie województwa, Pani Poseł Anna Wasilewska dała się poznać jako osoba wyjątkowo życzliwa, otwarta i będąca blisko ludzi. Taka pozostała do końca. Spoczywaj w pokoju...

Marcin Kuchciński, wicemarszałek województwa
Ania, piękna kobieta z równie piękną duszą i otwartym ser-

cem na ludzi, na mnie, na Was... Zawsze była wśród nas, gotowa na pomoc, rozmowę czy garść żartów... Wielu z Was zdążyło już napisać wiele pięknych słów o Ani. Ze wszystkimi się zgadzam, ale dopiero teraz, po chwili, kilkunastu godzinach od tej smutnej informacji przekonuję się, jak wielką wyrwę zostawiła po sobie. Aniu – bardzo mi Ciebie brakuje. Odpoczywaj w spokoju.

Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna:
Są wiadomości, na które jesteśmy kompletnie nieprzygotowani. Nagłe, tragiczne, niezrozumiałe. Taka porażająca wiadomość dotarła do mnie dzisiaj - zmarła Anna Wasilewska, posłanka na Sejm RP, była wiceprezydent Olsztyna. Życzliwa, zaangażowana, skromna i wyważona w poglądach, po prostu – dobry człowiek! Aniu, spoczywaj w pokoju!

Platforma Obywatelska
Odeszła posłanka Anna Wasilewska. Dla nas po prostu Ania. Wielka dama samorządu i parlamentu. Siła spokoju i niesamowitej klasy. Prawdziwa ambasadorka Olsztyna. Aniu, na zawsze pozostaniesz w naszych sercach

Borys Budka, poseł KO
Wielka strata... Odeszła od nas Ania Wasilewska - samorządowiec, posłanka, niezwykle pracowita i skromna osoba. Aniu, to był zaszczyt z Tobą pracować... Do zobaczenia...

Jacek Protas, poseł KO
Wiele lat współpracy i przyjaźni, Droga Aniu pozostaniesz w moim sercu!

Janusz Cichoń, poseł KO
Na miły Bóg, Życie nie tylko po to jest, by brać

Życie nie po to, by beczynn timer trwać
I aby żyć siebie samego trzeba dać!
Jakbym słyszał Anię...

Paweł Papke, poseł KO
Świat stracił kolejną wspartą osobę. Aniu - jest mi tak niezmiennie przykro... Wiem, ile miałaś marzeń do spełnienia, ile projektów do zrealizowania, ile serca do oddania - dla ludzi... Spójrz na nas przyjaznym okiem z góry, uśmiechnij się tak, jak zawsze... Nigdy Cię nie zapomnę.

Monika Falej, poseł Lewicy
Odeszła wielka kobieta.... @ Anka/_Wasilewska to nie tylko moja koleżanka z ław sejmowych, ale bliska mi osoba. Wielka strata, tę informację przyjąłem z ogromnym smutkiem... Nie mogę uwierzyć w to co się stało...

Marcin Kulasek, poseł Lewicy
Dziś odeszła od nas Anna Wasilewska - posłanka na Sejm RP (@KancelariaSejmu), była wiceprezydent Olsztyna i członek zarządu województwa warmińsko-mazurskiego. Aniu... będzie nam Ciebie bardzo brakowało.

Iwona Arent, poseł PiS
Zmarła Ania Wasilewska - Poseł na Sejm RP z PO - ciepła, życzliwa i mądra osoba. Miała wielkie serce dla ludzi a szczególnie dzieci niepełnosprawnych. Rodzinie i bliskim składam szczere kondolencje. Niech Dobry Bóg przygarnie Cię Aniu do serca.

Michał Wypij, poseł Porozumienia
Z przykrością dowiedziałem się o śmierci Anny Wasilewskiej. Odejdzie Pani Poseł to ogromna strata dla Warmii i Mazur, które

kochała. Była Kobieta z niezwykłą klasą.

Jarosław Gowin, wicepremier RP
Odeszła Pani Poseł Anna Wasilewska. Zapamiętam Ją jako osobę wolną od partyjnej zaciekości, ciężko pracującą dla Polski. R. I. P.

Barbara Nowacka, poseł KO
Ania - dobry, spokojny człowiek. Pełna empatii i wiary w ludzi. A niedawno jeszcze widzieliśmy się w sejmie... Bardzo smutno.

Katarzyna Lubnauer, poseł KO
Czasem śmierć przychodzi za wcześnie, wtedy nie umiemy się z nią pogodzić. Zmarła nasza koleżanka, posłanka Anna Wasilewska. R.I.P.

Wojciech Fijałkowski, Automobilklub Warmiński
Nie mogę uwierzyć w to, co się stało... Pani Poseł Anna była zawsze blisko ludzi sportu... Wspaniała kobieta, otwarta i życzliwa. Dobra, radosna, uśmiechnięta i taką Anie zapamiętam. Członek Honorowy Automobilklubu Warmińskiego. Wielki smutek. Wyrazy współczucia Rodzinie i Najbliższym.

Indykpol AZS Olsztyn
Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu Anny Wasilewskiej - członkini rady nadzorczej naszego Klubu, wielkiego przyjaciela sportu. Cześć Jej Pamięci!

Warmia Energa Olsztyn
Wielki smutek w naszych sercach. Odeszła za szybko... Pani Anno, proszę z taką samą pasją wspierać sport i samych sportowców w niebie. Łączymy się w smutku i składamy kondolencje dla rodziny.

Zebrał Andrzej Mielnicki

Z ogromnym żalem, smutkiem i przygnębieniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Anny Wasilewskiej

cenionej pedagog i samorządowca.
Posłanki na Sejm RP VIII i IX kadencji,
Członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w latach 2010-2015,
uhonorowanej „Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego”.

Żegnamy Koleżankę wielce zasłużoną i zaangażowaną w rozwój samorządności, edukacji, kultury oraz sportu na Warmii i Mazurach.

Na zawsze pozostanie w naszych sercach jako niezwykle dobra i szlachetna osoba, wrażliwa na problemy drugiego człowieka.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

w imieniu
Zarządu Województwa, Sejmiku Województwa oraz Urzędu Marszałkowskiego

składają

Gustaw Marek Brzezina Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego	Bernadeta Hordejuk Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Miron Sycz Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego	Marcin Kuchciński Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Sylvia Jaskulska Członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego	Jolanta Piotrowska Członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego

1508210pb1-C-G

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Anny Wasilewskiej

Poseł na Sejm VIII i IX kadencji,
Członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
Wiceprezydent Olsztyna,
zaangażowanego samorządowca i polityka,
osoby o otwartym sercu – zawsze i dla wszystkich.

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Jerzy Laskowski Przewodniczący Rady Powiatu w Olsztynie	Andrzej Abako Starosta Olsztyński	Joanna Michalska Wicestarosta Olsztyński
--	--------------------------------------	---

1537210pb1-a-M

Łącząc się w głębokim smutku i żalu,
składam wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

zmarłej

Anny Wasilewskiej

Poseł na Sejm RP Janusz Cichoń

1524210pb1-a-M

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Anny Wasilewskiej

Poseł na Sejm RP.

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom

składamy

wyrazy najgłębszego współczucia i żalu.
Członkowie Stowarzyszenia „Polskie Miasta Cittaslow”

1515210pb1-a-G

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem żegnamy Naszą Serdeczną Koleżankę

Annę Wasilewską

Posłankę VIII i IX kadencji Sejmu RP, samorządowca, wieloletnią działaczkę Platformy Obywatelskiej, dobrego Człowieka i Przyjaciółkę

Rodzinie i Najbliższym

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Borys Budka
Przewodniczący Platformy Obywatelskiej
Cezary Tomczyk
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni
oraz
parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej

1525210pb1-M

MIAŁO BYĆ NAWET SIEDEM TON

INWESTYCJA W obrębie przekopu Mierzei Wiślanej miało znajdować się nawet 7 ton bursztynu. Okazuje się, że na budowie udało się „przy okazji” wydobyć zaledwie 17 kilogramów surowca. Co się z nim stanie i czy będzie go więcej?

Jeszcze niedawno w przestrzeni publicznej można było usłyszeć, że wydobyć bursztynu w obrębie przekopu Mierzei Wiślanej może wynieść prawie 7 ton, co pozwoliłoby wznaczyć sposób sfinansować to przedsięwzięcie. Również zapowiedzi ówczesnego ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka były obie-

cujące, bo jak sam mówił, na Mierzei Wiślanej w obszarze, w którym realizowane będą prace budowlane, znajduje się ok. 1,4 tony bursztynu — tak na początku marca pisała w swojej interpelacji posłanka Joanna Jaśkowiak.

W dokumencie kierowanym do Ministerstwa Klimatu i Środowiska i Ministerstwa Infrastruktury przypominała, że teren został sprawdzo-

ny przez profesjonalistów — udało się namierzyć dwa złoża bursztynu, jedno z nich na placu budowy.

Do tej pory wydobyto jednak zaledwie 17 kilogramów.

— O tym, że to nie jest kopalnia bursztynu, tylko budowa kanału i na tym powinni skupić się pracownicy, wszyscy powinniśmy wiedzieć — zaznaczała Jaśkowiak.

I pytała, dlaczego wobec tego rządzący tak często o bursztynie wspominali.

— Włącznie z premierem Mateuszem Morawieckim, który podczas jednego z wieców partyjnych powiedział: Do odważnych świat należy, ale też fortuna sprzyja odważnym. Jak zaczęliśmy kopać Mierzeję Wiślaną, to od razu znaleźliśmy bursztyn, aż się boję, co znajdziemy, jak zaczniemy kopać pod fundamenty Centralnego Portu Komunikacyjnego — cytowała słowa premiera posłanka.

Joanna Jaśkowiak stwierdziła w interpelacji, że takie wypowiedzi powodują, że słów rządzących nie bierze się na poważnie.

— Jeśli policzyliby się kwotę za wydobyty dotąd bursztyn i porównało z kosztami przebudowy Mierzei Wiślanej, która ma wynieść, według różnych informacji, nawet 2 mld zł, to widać, jak mało znaczące są słowa byłych ministrów i obecnie rządzących — pisała w interpelacji.

Posłanka pytała oto, ile dokładnie wydobyto bursztynu



Zgodnie z listopadową uchwałą wartość inwestycji została zwiększona z 880 mln zł do 1,984 mld zł

i jakie będzie jego przeznaczenie, czy będą dalsze prace zmierzające do wydobycia bursztynu, kto jest gospodarzem terenu przebudowy i czy ministerstwo wie, jaki będzie dokładny koszt przebudowy.

Odpowiedzi udzielił Piotr Dziadzio, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, zaznaczając, że zostały one przygotowane na podstawie informacji uzyskanych od Urzędu Morskiego w Gdyni.

— W związku z obecnie realizowanymi robotami budowlanymi związanymi z „Budową drogi wodnej łączącej Zalew Wiślaną z Zatoką Gdańską - Część I” wydobyto około 17 kg omawianego surowca. Jego przeznaczenie zostanie ustalone do końca realizacji tego eta-

pu robót — czytamy w opublikowanym dokumencie.

CZY BĘDĄ DALSZE PRACE ZMIERZĄCE DO WYDOBYCIA BURSZTYNU?

— Prace prowadzone na terenie Mierzei Wiślanej nie są związane z eksploatacją złoża bursztynu na podstawie koncesji geologicznej, a z robotami budowlanymi mającymi na celu realizację ww. inwestycji. Przedmiotowa inwestycja nie zakłada wydobywania złóż kopalin w tym bursztynu i ich gospodarczego wykorzystania — odpowiada Dziadzio.

I wyjaśnia: — W trakcie realizacji przedsięwzięcia zaakceptowano rozwiązanie technologiczne, które znacznie ogranicza niezbędną do wykonania ilość robót ziemnych.

Dotychczasowe wydobycie niewielkiej ilości bursztynu nastąpiło zatem przy okazji prowadzenia w obszarze ww. inwestycji robót ziemnych, które nie dochodzą do poziomu złoża, w ich efekcie dokonano separacji bursztynu na terenie budowy oraz zabezpieczenia obszaru dla składowania nadziarna.

Z odpowiedzi na interpelację dowiadujemy się, kto jest gospodarzem terenu przebudowy.

Otóż inwestorem jest Urząd Morski w Gdyni, który realizuje przedsięwzięcie na gruntach Skarbu Państwa. Teren budowy został w całości przekazany dwóm spółkom, będącym wykonawcami inwestycji.

Odpowiedzialność za realizację robót spoczywa zatem na kierowniku robót budowlanych.

A ILE WŁAŚCIWIE BĘDZIE KOSZTOWAŁA PRZEBUDOWA?

Piotr Dziadzio przypomina: — Zgodnie z uchwałą nr 170/2020 Rady Ministrów z 24 listopada 2020 r. wartość programu została zwiększona z kwoty 880 mln zł do kwoty 1,984 mld zł. Wydużono też okres realizacji programu z IV kwartału 2022 r. do I kwartału 2023 r. Według informacji uzyskanych od Urzędu Morskiego w Gdyni, zwiększenie wartości programu wynika z konieczności rozszerzenia jego zakresu, a także ze wzrostu cen materiałów i robót budowlanych.

KAMILA KORNACKA

k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Z głębokim żalem żegnamy
zmarłą 6 kwietnia 2021 r.

ś. † p.

Annę Wasilewską

Posel na Sejm RP
Zastępcę Przewodniczącego
Komisji do Spraw Petycji

Składamy najserdeczniejsze
wyrazy współczucia

Rodzinie
oraz Przyjaciołom i Współpracownikom

Przewodniczący Sławomir Jan Piechota
oraz posłowie członkowie Komisji
i pracownicy Sekretariatu
Komisji do Spraw Petycji Sejmu RP

1551210p1-a-M

Z bólem i żalem przyjmuję wiadomość
o śmierci wyjątkowej i nieocenionej

Anny Wasilewskiej

wiceprezydentki Olsztyna, radnej i członkini Sejmiku
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
posłanki dwóch kadencji Sejmu.

Dla mnie to strata koleżanki z sejmowych ław,
sojuszniczki w wielu lokalnych bojach, bratniej duszy.
Aniu! Tulę w sercu Ciebie, Twój wdzięk i mądrość.

Twoja ogromna życzliwość i pracowitość
zawsze będzie dla mnie wzorem i drogowskazem.

Wyrazy współczucia dla
Twoich bliskich, przyjaciół i znajomych

Monika Falej
posłanka na Sejm IX kadencji
Spoczywaj w pokoju, Aniu.

17921ekwe-a-M

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Anny Wasilewskiej

Posel na Sejm RP, byłej Wiceprezydent Olsztyna,
Członka Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego.

Wdzięczni za niestrudzoną służbę
na rzecz Polski oraz naszego Regionu,
łączymy się w bólu

z Rodziną i Bliskimi

i składamy wyrazy najszczerzego współczucia.

Włodzimierz Szelażek Tomasz Andrukiewicz
Przewodniczący Rady Miasta Prezydent Miasta Elku

17721ekwe-c-M

„Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął i uporczywie go nie ma”
Wisława Szymborska

Z głębokim żalem i smutkiem w sercu przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Posłanki na Sejm, wielkiej przyjaciółki Kętrzyna

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

byłej wiceprezydent Olsztyna, członkini Zarządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego, zaangażowanej społecznie,
miłośniczki kultury i sportu, aktywnie działającej na rzecz
ich rozwoju w regionie Warmii i Mazur.

To wielka, niepowetowana strata.

Pogrążonym w żalu

rodzinie, najbliższym

oraz wszystkim jednoczącym się z najbliższymi w bólu
w imieniu całej społeczności miasta Kętrzyn
składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Burmistrz Miasta Kętrzyn Ryszard Niedziółka
oraz Zastępca Burmistrza Maciej Wróbel

4921kewk-a-M

LEGENDA KLENCZONA WCIĄŻ ŻYWA

ŁUDZIE 40 lat temu w tragicznym wypadku samochodowym w Chicago zginął Krzysztof Klenczon. Rocznice jego śmierci Szczętno uczciło składając kwiaty pod pomnikiem muzyka oraz zapalając znicze na grobie. Słychać było też jego przeboje.

Krzysztof Klenczon urodził się 14 stycznia 1942 roku w Pułtusku. Rodzice jednak, ze względu na nową pracę musieli przenieść się do Szczętna i to miasto było jego domem przez wiele lat. Tu spędził dzieciństwo, młodość, ukończył szkołę podstawową i średnią. Mieszkał w Szczętnie w domu przy ulicy 3 maja 8. W roku 1959 Krzysztof zdał maturę w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym i wyruszył na muzyczne estrady. 25 grudnia 1967 roku w katedrze Oliwskiej odbył się ślub Krzysztofa z Alicją.

Klenczon skomponował wiele przebojów Czerwonych Gitar, wśród nich m.in.:

„TAKA JAK TY”, „HISTORIA JEDNEJ ZNAJOMOŚCI”, „NIKT NA ŚWIECIE NIE WIE”, „BIAŁY KRZYŻ”, „WRÓĆMY NA JEZIORA”, „KWIATY WE WŁOSACH” CZY „POWIEDZ STARY, GDZIEŚ TY BYŁ”.

Chętnie w mazurskie strony wracał w swoich piosenkach. Był liderem Czerwonych Gitar i Trzech Koron oraz twórcą wielu nieprzemijających przebojów. W 1973 roku na stałe wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Krzysztof Klenczon miał dwie córki — Karolinę i Jackie.

Zmarł 7 kwietnia 1981 w szpitalu św. Józefa w Chicago w wyniku ran odniesionych w wypadku samochodowym, do którego doszło 27 lutego. Wracał wtedy z koncertu charytatywnego w klubie Milford. Prochy Krzysztofa Klenczona przewieziono z USA i w dniu jego imienin — 25 lipca 1981 złożono na cmentarzu komunalnym przy ulicy Mazurskiej w Szczętnie. Na grobie artysty zawsze palą się znicze, bo często odwiedzają go mieszkańcy Szczętna i fani.

Wczoraj złożeniem kwiatów pod pomnikiem oraz na grobie Krzysztofa Klenczona zainaugurowano Rok Krzysztofa Klenczona. Obchody zakończą się w 80. rocznicę jego urodzin — 14 stycznia 2022 roku.

— Wspaniała uroczystość, niestety smutna, bo nie może-



Obchodami 40. rocznicy jego śmierci uroczystie zainaugurowano Rok Krzysztofa Klenczona w Szczętnie

my jej obchodzić w pełni z powodu pandemii i obostrzeń — mówił Krzysztof Mańkowski burmistrz Szczętna. — O Krzysztofie Klenczonie pamięta wielu mieszkańców naszego miasta i powiatu.

W Szczętnie jest też wiele miejsc, które upamiętniają naszego wielkiego artystę. Z okazji 40. rocznicy śmierci Krzysztofa Klenczona przygotowaliśmy 40 wydarzeń. Jednym z nich jest kupno za-

gli do Omegi z wizerunkiem Krzysztofa Klenczona, który bardzo lubił pływać właśnie na Omegach. Będą też koncerty, wystawy, zawody, rajdy rowerowe, myślimy o muralu i ulicy Krzysztofa Klenczona.

W samo południe na Placu Juranda wybrzmiał utwór „Biały Krzyż”. Dzień zakończył koncert online, podczas którego można było usłyszeć najbardziej znane piosenki Krzysztofa Klenczona. Zaplanowano również pokaz laserowy, który transmitowany był za pośrednictwem internetu.

— Jesteśmy dumni z naszego artysty i zawsze o nim pamiętamy. Piosenki Krzysztofa Klenczona to moja młodość, zwłaszcza „Wróćmy na jeziora” — opowiadał Krzysztof Mańkowski. — Z Krzysztofem Klenczonem łączy mnie nie tylko imię i miejsce zamieszkania, ale miłość do tej pięknej krainy. Będąc młodym chłopakiem słuchałem przebojów Krzysztofa. Przy jego piosenkach spędziłem swoje najwspanialsze chwile na jeziorach naszego powiatu, czyli na Kobylasze i Warchałach. Dzięki niemu zacząłem naukę gry na gitarze. Pierwsze piosenki grane przeze mnie to właśnie przeboje Krzysztofa Klenczona.

Na uroczystość, aż z Ostroliki, przyjechało dwóch miłośników twórczości Krzysztofa Klenczona, pan Zenon Kozłowski i Stanisław Grzyb. Nigdy nie poznali osobiście artysty, jednak młodość kojarzy im się głównie z jego piosenkami. Pan Zenon napisał o tym nawet wiersz.

— Nasza młodość upłynęła w towarzystwie piosenek Krzysztofa Klenczona — mówi zgodnie. — Wspaniały artysta, cudowne piosenki, których słuchamy do dziś. Nie mogliśmy opuścić tej uroczystości. Wybieraliśmy się wielokrotnie, jednak zawsze coś nam przeszkadzało w dotarciu na grób artysty. Dziś była doskonała okazja, by oddać mu hołd.

— Jego piosenki są po prostu piękne. Człowiek słucha i wzrusza się — mówi Bożenna Pieńkowska ze Szczętna. — Wszystkie są piękne, często ich słucham. Grób Krzysztofa Klenczona odwiedzam często. Szkoda, że los sprawił, że

odszedł tak młodo... Wielki artysta. Pozostawił po sobie jednak spadek — swoje utwo-

ry. Jego piosenek słuchają nie tylko starsi, ale też i młodsze pokolenia. **JOANNA KARZYŃSKA**

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ, BUDOWY DROGI GMINNEJ 21KDD – SIKORSKIEGO W OLSZTYNIE

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA OLSZTYNA

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 1363), na wniosek Prezydenta Olsztyna z dnia 15 marca 2021 r. zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania „budowa i przebudowa drogi publicznej 21KDD oraz przebudowa na styku alei gen. W. Sikorskiego w Olsztynie.

Inwestycja obejmie działki geodezyjne o następujących numerach

Wykaz działek w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego drogi gminnej:

obręb Olsztyn 106 [0106], dz. nr: 52/2, 52/3, 51/18

(uwaga: działka przed podziałem – pogrubiona)

Wykaz działek przeznaczonych do ograniczonego korzystania w związku z przebudową innej drogi publicznej – drogi wojewódzkiej:

obręb Olsztyn 106 [0106], dz. nr 1/2

obręb Olsztyn 126 [0126], dz. nr 1/16.

Wykaz działek przeznaczonych do ograniczonego korzystania w związku z budową lub przebudową infrastruktury technicznej:

obręb Olsztyn 106 [0106], dz. nr 52/4.

W związku z powyższym informuję, że strony mogą w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia zapoznać się z materiałami do decyzji w powyższej sprawie w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II, w godzinach pracy Urzędu po wcześniejszym umówieniu telefonicznym, tel. 89 5273111 wew. 344.

Dodatkowo niniejsze obwieszczenie wraz z załącznikiem graficznym podano do publicznej wiadomości na tablicy w tutejszym Urzędzie oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Olsztyna w **Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem <https://umolsztyn.bip.gov.pl/wydzial-urbanistyki-i-architektury/>.**

Z up. Prezydenta Olsztyna

Ewa Bachry

Z-ca Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury

BYŁY DYREKTOR UNIEWINNIONY

PRAWO\\ Sąd Okręgowy w Olsztynie wydał wyrok uniewinniający Janusza Ch., byłego dyrektora olsztyńskiej Polikliniki ze wszystkich zarzutów Prokuratury Okręgowej w Olsztynie z sierpnia 2017 roku. Wyrok w sprawie jest prawomocny.

Przypomnijmy. Prokuratura Okręgowa w Olsztynie 1 sierpnia 2017 r. skierowała do olsztyńskiego Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko Januszowi Ch. podejrzanemu o dokonanie pięciu przestępstw.

Pierwszy i zarazem najcięższy zarzut miał polegać na wyrządzeniu w okresie od 29 października 2012 r. do 13 czerwca 2013 r. znacznej szkody (w łącznej wysokości ponad 760 tys. zł) w majątku Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z Warminsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie. Zdaniem prokuratora oskarżony nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku należytego zajmowania się sprawami majątkowymi szpitala przy zawarciu m.in. umowy dzierżawy ze 108 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią SPZOZ w zakresie budowy przez podmiot trzeci bunkra (do radioterapii) na terenie 108 Szpitala w Elku. W ocenie prokuratora umowa ta została zawarta bez przeprowadzenia właściwej irzetelnej analizy finansowej oraz ogólnych warunków możliwości realizacji inwestycji, co miało skutkować poniesieniem bezzasadnych kosztów sporządzenia projektu koncepcyjnego, opłat za energię i podatki, czynsz dzierżawny oraz kosztów porozumienia rozwijającego umowę dzierżawy.

Cztery pozostałe zarzuty dotyczyły przekroczenia uprawnień w związku z pobieraniem pełnego wynagrodzenia za pracę w szpitalu i prowadze-



Fot. Zbigniew Wozniak

niem w tym samym czasie zajęć dydaktycznych u innego pracodawcy, wbrew warunkom uzyskanej zgody na dodatkowe zatrudnienie w charakterze nauczyciela akademickiego w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie w dniach wolnych od pracy oraz w dni robocze w ramach urlopu.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. uniewinnił Janusza Ch. od najpoważniejszego zarzutu dotyczącego wyrządzenia znacznej szkody w majątku szpitala. Tym samym wyrokiem Sąd uznał jednak Janusza Ch. za

winnego popełnienia pozostałych zarzucanych mu czynów związanych z pobieraniem pełnego wynagrodzenia za pracę w szpitalu i prowadzeniem w tym samym czasie zajęć w szkole policyjnej, korygując jednocześnie wysokość przywłaszczonych, nienależnych oskarżonemu kwot oraz uznając, że czyny te stanowią ciąg przestępstw. Janusz Ch. został za to skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres dwóch lat tytułem próby. Sąd orzekł wobec oskarżonego także karę grzywny w kwocie 10 tys. zł oraz obowiązek

naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego szpitala w kwocie 28659,69 zł.

Sąd Rejonowy, odnosząc się do zarzutu, od którego Janusz Ch. został uniewinniony, wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał wystarczających podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu zabronionego. Projekt budowy ośrodka radioterapii w Elku, który ostatecznie nie został zrealizowany, był przedsięwzięciem o znacznym stopniu trudności, a przesłuchani w sprawie świadkowie – nawet ci, którzy krytycznie odnosili się do oskarżonego

– przyznawali, że z punktu widzenia społecznego, dla dobra osób chorych, powstanie takiego ośrodka byłoby ze wszech miar korzystne. W ocenie Sądu, oskarżony decydując się na to przedsięwzięcie miał świadomość, że będą wiązały się z tym pewne trudności i ryzyko. Niewątpliwie jednak, biorąc pod uwagę wcześniejsze przedsięwzięcia, jakich podejmował się Janusz Ch., mógł on liczyć, że również teraz ryzyko jest uzasadnione, a trudności uda mu się przezwyciężyć. Oskarżony konsultował się z prawnikami i podejmował szereg działań mających na

celu zabezpieczenie realizacji projektu oraz interesu szpitala. Jednak nie mógł przewidzieć, że z przyczyn od niego nie do końca zależnych nie uda się zrealizować tej inwestycji. W tej sytuacji, w ocenie Sądu Rejonowego, trudno było czynić mu zarzut, że jego zachowania były nieprzemyślane i niegospodarne.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli prokurator i obrońca.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VII Wydział Karny Odwoławczy w dniu 6 kwietnia 2021 r. utrzymał w mocy rozstrzygnięcie uniewinniające Janusza Ch. od zarzutu dotyczącego wyrządzenia znacznej szkody w majątku szpitala. Ponadto uniewinnił oskarżonego od czterech pozostałych zarzutów mu czynów związanych z pobieraniem pełnego wynagrodzenia za pracę w szpitalu i prowadzeniem w tym samym czasie zajęć w szkole policyjnej. Sąd Odwoławczy wskazał, że Janusz Ch. będąc dyrektorem szpitala miał niestandardowy czas pracy. Zebranych w sprawie dowodów w postaci dokumentów, jak i zeznań świadków wynika, że czas poświęcony na prowadzenie zajęć w szkole policyjnej oskarżony odpracowywał w szpitalu w m.in. późnych popołudniowych godzinach, a także w weekendy. Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób było przyjąć, że Janusz Ch. dopuścił się przywłaszczenia jakichkolwiek kwot pobieranych tytułem pracy w szpitalu.

Wyrok jest prawomocny.

red. za inf. Sądu Okręgowego w Olsztynie

CHWILA NIEUWAGI KOSZTOWAŁA GO ŻYCIE

Kierowca ciężarówki wożącej żwir z Kronowa koło Barczewa zginął rozjechany przez własny samochód.

To dla nas wszystkich straszna tragedia – mówi Marcin Jesionkowski, dyrektor handlowy zwirowni w Kronowie. – Kierowca, który zginął, był pracownikiem firmy zewnętrznej – dodaje.

Do tragedii doszło w środę przed południem. Kierowca wielkiej ciężarówki z przyczepą

zakopał się na zwirowisku. Na pomoc przyszli mu pracownicy kopalni. Za pomocą liny holowniczej wyciągnęli pojazd z grząskiego podłoża.

Wówczas 35-latek podszedł do ciężarówki, żeby odciągnąć linę. Kiedy odwrócił się, pojazd zaczął na niego zjeżdżać. Nie miał szans na ucieczkę.

Wezwani na miejsce ratownicy próbowali reanimować mężczyznę. Bez skutku... Lekarz stwierdził zgon 35-latka.

W samochodzie hamulec nie był zaciągnięty, a automatyczna skrzynia biegów miała ustawienie drive – mówi nasz informator.

Policja potwierdza jego wersję. Faktyczne przyczyny tra-

gedii ma wykazać śledztwo.

– Sprawdzamy wszystkie okoliczności – mówi st. sierż. Andrzej Jurkun z zespołu prasowego KMP w Olsztynie.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że już w piątek mogą być znane wyniki sekcji zwłok mężczyzny. Sprawą zajmują się śledczy z Olsztyna i od decyzji prokuratury zależy, czy

w sprawie będą stawiane zarzuty.

Śmiertelny wypadek w Kronowie nie jest pierwszym tego typu na terenie zwirowni naszego regionu. Kilka miesięcy wcześniej do bardzo podobnego zdarzenia doszło w okolicach Pisz.

Policja, pod nadzorem prokuratury, wyjaśnia przyczyny

ny i okoliczności wypadku śmiertelnego na zwirowni w miejscowości Kaliszki. Jak wynika ze wstępnych ustaleń 53-letni mieszkaniec Pisz poniósł śmierć na skutek przygniecenia go przez koparkę do stojącego obok samochodu ciężarowego, którego był kierowcą.

500 plus tylko na poprawę humoru?

Program Rodzina 500 plus kończy pięć lat. Tylko czy z okazji tych urodzin należy gratulować, a może lepiej wyciągnąć wnioski? Jedno jest pewne — wiele rodzin stanęło na nogi. Ale wiele twierdzi, że to za mało. Zatem, czy podwyżka świadczenia jest realna?

Zyskują dzieci, cieszą się rodzice. Takie mogłoby być hasło reklamowe programu 500 plus. Tym bardziej, że na Warmii i Mazurach świadczenie to obejmuje blisko 240 tys. dzieci. Przez pięć lat trwania programu trafiło do nich ponad 5 mld zł, a miesięcznie 120 mln zł. Gdy jednak pytamy naszych czytelników o opinię na temat 500 plus, głosy są różne.

— Moja córka chodzi na dodatkowy angielski i uczy się grać na pianinie. Gdybym nie dostawała 500 plus, być może nie zdecydowałabym się na te zajęcia. Nie zarabiam dużo i czasem trudno jest mi związać koniec z końcem. A tak córka może się rozwijać — opowiada pani Marta z Olsztyna. — Na zajęcia wydaję miesięcznie 300 zł. Resztę odkładam na koncie, na czarną godzinę. Albo po prostu, gdy przyjdzie na to czas, kupię córce rower, bo o nim marzy.

— Według mnie to rozdawnictwo. Oczywiście są rodziny, które dobrze wykorzystają wsparcie, ale są też takie, które te pieniądze przejadają, przepijają, albo po prostu kupują gadżety. Dzieciaki niewiele z tego mają. Nie rozwijają się, a jedynie rosną w przeświadczeniu, że życie polega na konsumpcji — dodaje pan Marek z Olsztyna. — Denerwuje mnie też, że te pieniądze trafiają też do bogatych. Mogą, to biorą. Tylko czy takie rodziny rzeczywiście powinni otrzymywać tak duże środki z programu socjalnego?

Bogaci biorą więcej

Nastroje społeczne zaskakują nie tylko w rozmowach, ale też w badaniach. Jak wynika z jednego na temat opinii i pewności postaw Polaków, zrealizowanego na zlecenie Centrum im. Adama Smitha, 36 proc. Polaków uważa, że program 500 plus jest dobry dla Polski. Natomiast 40 proc. jest przeciwno. Reszta nie ma zdania. Z kolei raport think tanku CenEA pokazuje, że jedna czwarta pieniędzy z programu idzie do najbogatszych. Bo to osoby o wyższych dochodach mają więcej dzieci. Nie, jak nam się wydaje, wielodzietne są najczęściej rodziny ubogie. Do takich osób, najmniej zamożnych, trafia tylko 12 proc. budżetu 500 plus.

Czas dotożyć dzieciom?

500 plus z roku na rok warte jest coraz mniej. Od 2016 roku, kiedy zostało wprowadzone, świadczenie cały czas wynosi tyle samo. Jednak inflacja robi swoje. Wszystko drożeje, co sprawia, że za 500 zł kupimy mniej. Wskazując na ceny w koszyku podstawowych produktów i porównując je do 2016 roku, 500 plus jest obecnie warte ok. 433 zł. Ratunkiem dla świadczenia mogłaby być waloryzacja. Aby wyrównać wartość 500 plus, już teraz należałoby wypłacać 567 zł. A według innych wyliczeń nawet 615 zł. To jednak oznaczałoby dodatkowe koszty dla budżetu, który w trakcie koronakryzysu i tak się nie dopina. A że wcale taniej nie będzie, 500 plus cały czas będzie się kurczyło. Dlatego coraz głośniej mówi się o zmianach. Kilka dni temu wszystkich zaskoczył minister finansów Tadeusz Kościński, który stwierdził, że „nie ma problemu z podniesieniem 500 plus do 700 zł”. Większe oczy zrobiliśmy, gdy Paweł Wojciechowski, jego poprzednik, podwyższył stawkę o kolejne 100 zł. Tylko czy 800 zł na każde dziecko jest realne? I czego miałyby dotyczyć?

— Po pierwsze, na podniesienie tego świadczenia do 800 zł dla osób o średnich i niższych dochodach. Po drugie, na wsparcie kobiet matek lub tych planujących macierzyństwo, na przykład na usługi, które umożliwią im kontynuowanie pracy, takie jak żłobki. I po trzecie, na wachlarz świadczeń niepieniężnych dla biednych rodzin, które rzeczywiście trafiają do dzieci — tłumaczył Paweł Wojciechowski, były minister finansów i obecny główny ekonomista pracodawców RP.

Jednak nie były, a obecny minister decyduje o programach rządowych. A obecny szef resortu twierdzi, że „pieniądze się



Fot. pixabay.com

znajdą”. Tylko gdzie? Dług publiczny wynosi już 35 tys. zł na obywatela. Na tę kwotę ma chociażby wpływ walki ze skutkami pandemii Covid-19, przez którą polskie państwo musiało zwiększyć zadłużenie, czyli pożyczać pieniądze. Na koniec 2020 roku dług sektora finansów publicznych wyniósł w 57,5 proc. PKB. wobec 45,6 proc. rok wcześniej. Tak wynika z metodologii Eurostatu, czyli tej najbardziej wiarygodnej.

— Na 700 plus pieniądze by się znalazły, ale zawsze kosztem czegoś — przekonuje Tadeusz Kościński. — Tak długo, jak nie podniesiemy podatków, a nie mamy takich planów, trzeba byłoby komuś zabrać, aby innemu dać. To nie są kwoty, które zrujnują budżet, ale utrudnią działanie winnych celach. Na razie jednak czeka nas kolejna zmiana w programie i nie dotyczy ona zmiany kwoty świadczenia.

Zatem co się zmienia? Chodzi tylko o sposób składania wniosku. Do 1 lutego mogliśmy zrobić to elektronicznie, a od 1 kwietnia również tradycyjnie. Na przykład możemy zanieść dokumenty między innymi na Poczcie Polską. To niewielka zmiana, ale znacząca dla osób, które nie korzystają z profilu zaufanego.

10 kobiet to nie 100 kobiet

Program 500 plus miał wpłynąć na dzietność. Niestety to się nie udało, choć taki był plan rządu, gdy wprowadzał świadczenie. W styczniu 2020 roku rząd po raz pierwszy przyznał, że dzięki 500 plus urodzenia nie wzrosły i nie wzrosną. — Żaden program nie spowoduje, że 10 kobiet urodzi więcej dzieci niż 100 kobiet — tłumaczyła sytuację wiceszefowa Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Barbara Socha. Trudno z tym dyskutować, choć jeszcze rok wcześniej trzymano kciuki demografii. Jednak liczą się fakty — w 2020 roku urodziło się najmniej dzieci od 17 lat. W ciągu pięciu lat najwięcej urodzeń zanotowaliśmy na przełomie 2017 i 2018 roku.

— Jestem przeciwnikiem rozdawania czegoś, co nie motywuje. Ten program, choć poprawił humory Polakom, w pewnym sensie jest porażką. Nie przyczynił się do wzrostu demografii. Nie ograniczył ubóstwa, bo większości z programu korzystają bogaci, którzy nawet nie zauważają dodatkowych pieniędzy. Mamy też potężną dziurę w budżecie. Zatem pieniądze nie są

Program 500 plus jest*
dobry dla Polaków – 36 proc.
niekorzystny – 40 proc.
nie mam zdania – 24 proc.

* badanie Centrum im. Adama Smitha

Ile jest warte 500 zł? *
2021 — ok. 433 zł

* na podstawie cen podstawowych produktów w porównaniu do 2016 roku

W 2020 roku
urodziło się
najmniej dzieci
od 17 lat

rozwiązaniem. Może lepsze byłyby upusty w podatkach, darmowe żłobki czy przedszkola? — zauważa dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM. — 500 plus poza tym wywołało wiele negatywnych zjawisk. Wpłynęły na przykład podwyżki. Ale z przyczyny świadczenia wiele osób odchodziło z pracy. To z kolei wymusiło na pracodawcach konieczność podwyższenia wynagrodzeń. Dlatego, że wielu osobom nie kalkułowalo się pracować za niskie wypłaty.

I dodaje: — Teraz, gdy słyszę, że zamiast 500 plus mają dawać 800 plus, to aż łapię się za głowę. Czy nie lepiej za te pieniądze wybudować na przykład drogi, żeby przy nich mogły powstawać nowe zakłady pracy? Wtedy ludzie mogliby pracować, godnie zarabiać i godnie żyć.

ADA ROMANOWSKA

a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

PODARUJ
1%

KRS: 0000355809

zwierzynieswfranciszka.pl

BY
PIESEK
MA HAU
OGONEM!

Sprawdzamy: podatek cukrowy

W styczniu w życie weszła opłata cukrowa. Wyższe ceny słodkich napojów miały zniechęcić konsumentów do ich kupowania. Najnowsze dane z Centrum Monitorowania Rynku mówią, że ceny napojów bezalkoholowych wzrosły średnio o 26 procent. Maleje też sprzedaż, czyli podatek odniósł sukces?

Przypomnijmy, że opłata cukrowa obowiązuje od 1 stycznia 2021 i (przynajmniej w teorii) spoczywa na producentach. Opłatę podzielono na część stałą i zmienną. Część stała to 50 groszy za liter napoju z cukrem i/lub słodzikiem, dodatek 10 gr za liter napoju z zawartością kofeiny/tauryny. Z kolei część zmienna to 5 groszy za każdy dodatkowy gram cukru, przy przekroczeniu 5 gramów na 100 ml napoju. Wyznaczony został też górny limit opłaty (1,20 zł za liter napoju). Wyższe ceny słodkich napojów miały zniechęcić konsumentów do ich kupowania.

Wzrost cen o 26 proc.

Na stronie Centrum Monitorowania Rynku znajdziemy informację, z której wynika, że: napoje energetyczne notują spadek sprzedaży w pierwszych tygodniach stycznia 2021. Centrum zauważa, że wzrost średniej ceny energetyków w przeliczeniu na liter w styczniu 2021 wynosi blisko 8 proc.

Napoje gazowane odnotowują jeszcze większy spadek sprzedaży niż energetyki. Wzrost średniej ceny za liter napoju gazowanego wynosi ponad 23 proc. Również w napojach gazowanych najwyższy procentowy przyrost cen raportowany jest w przypadku marek własnych (45 proc.).

Według CMR na zmiany zachowania konsumentów wpływ miał nie tylko sam podatek, ale też pandemia i... mroźna zima. Zanalizy wynika — choć to żadne zaskoczenie — że producenci przerzucili koszt podatku na konsumentów.

Jak czytamy w raporcie za marzec: „Raportowany jest wzrost średniej ceny napojów gazowanych o ok. 26 proc. (z poziomu 3,33 zł do 4,20 zł za liter), przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości zakupionych produktów o ok. 23 proc. w pierwszych trzech miesiącach 2021 roku w porównaniu do tożsamego okresu roku 2020”.

— Wydaje się, że nadrzędny cel nowego podatku spełnia się, konsumenci rzadziej sięgają po napoje słodzone. Największe spadki sprzedaży w handlu tradycyjnym obserwowane są w segmencie napojów gazowanych, wód smakowych i herbat



Ceny napojów bezalkoholowych wzrosły średnio o 26 procent

mrożonych. Warto podkreślić, że trendy sprzedaży i ceny grup napojów nieobjętych podatkiem, czyli wód czystych, soków, nektarów czy izotoników pozostają relatywnie stabilne w 2021 roku — stwierdza Tomasz Rydzewski z CMR.

Zmień skład, płać mniej

Więcej płacimy też za wody smakowe (średnia cena w pierwszym kwartale 2020 roku wynosiła 2,68 zł za liter. W tym roku jest to 3,21 zł za liter). Producenci zdecydowali się zmienić skład, który pozwala im zmniejszyć obciążenie podatkowe, a więc i cenę na półce.

To zresztą nie tylko domena producentów wód smakowych, bo wielu producentów — o czym od początku mówili eksperci — zdecydowało się zmienić skład napojów, eliminując z nich cukier, czyli wprowadzając wersje „zero” i „light”, albo wprowadzając do składu soki owocowe (minimum 20 proc. zawartości), co wyeliminowało ponoszenie części stałej podatku. Producenci dodają więc do swoich napojów mniej cukru, ale — nie zagłębiając się zbyt w kwestie dietytyki — cukier nadal w napojach jest. Nawet w „zdrowych” sokach, gdzie znajdziemy dużo fruktozy. Inna metoda na zmniejszenie obciążenia podatkowego? Mniejsze opakowania.

Podatek działa?

Autorzy pomysłu mówili, że walczą o zdrowie Polaków i położyli się na przykładzie z całego świata. Oczywiście samo założenie walki o zdrowie jest słuszne i nie ma tu żadnych wątpliwości — wśród 20-letnich Polaków 53 proc. kobiet i aż 68 proc. mężczyzn ma nadwagę. Podatek cukrowy wprowadziły m.in.: Belgia, Finlandia, Francja, Wielka Brytania czy Norwegia. Tyle że jest jeszcze mniej optymistyczna strona medalu, bo w Wielkiej Brytanii (i to też po badaniach) wyszło, że spożycie cukru po wprowadzeniu podatku... rośnie, a w podawanym za wzór Meksyku (gdzie opłatę wprowadzono wcześniej) w 2016 roku podatek zlikwidował 11 tysięcy miejsc pracy. Z kolei w Danii podatek zniesiono w 2014 roku z tego powodu, że Duńczycy kupowali napoje słodzone w Niemczech, gdzie podatku nie było. Poszliśmy więc do osiedlowych sklepów w Olsztynie, żeby zapytać o sprzedaż napojów gazowanych.

— Faktycznie spada. Głównie dzieci kupują mniej, ale wydaje mi się, że dzieci w ogóle robią teraz mniej zakupów — mówi nam ekspedientka z popularnej sieciówki. — Nie powiedziałabym jednak, że odnotowujemy bardzo duże spadki, bo robimy też np. promocje, gdzie za dwie butelki razem płaci się złotówkę mniej, albo obowiązuje specjalna cena na jeden



Fot. archiwum GO

Dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM:
Wzrost kosztów produkcji wywołany jakąkolwiek regulacją powoduje albo szarą strefę, albo działania przerzucenia kosztów na konsumenta, co widzimy w tym przypadku.

napój i można go kupić w „normalnej” cenie. Klienci kupują podobnie, jak przed styczniem, ale raporty faktycznie potwierdzają, że jednak ta sprzedaż spada.

— Sprzedajemy trochę więcej wody mineralnej, ale nawet ona nieznacznie podrożała — słyszymy z kolei w innym sklepie. — Co do napojów gazowanych, to nadal schodzi sporo energetyków, ale mniej tych popularnych, jak coca-cola. Zwłaszcza w marcu mieliśmy spory spadek, a w lutym np. jeszcze sprzedaż była stabilna. Trzeba przyznać, że mamy teraz większy ruch, bo klientom chyba nie chce się jeździć do tych dużych sklepów.

— Wzrost cen jest dosyć duży. Podejrzewam jednak, że za chwilę, przy wzroście inflacji, zostanie to zamazane — nie kryje dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM. — Uważam, że lepszym rozwiązaniem społecznym byłoby budowanie świadomości, żeby nie pić słodkich napojów, niż sztuczne reagowanie ekonomiczne i wywoływanie jakiegoś efektu. Niejednokrotnie mówiłem, że im mniej państwa w gospodarce, tym lepiej, bo firmy sobie jakoś poradzą. Już zmieniają skład, później wprowadzą jakieś dodatki itd. Idea jest faktycznie słuszna, bo tych napojów powinniśmy pić mniej. Ale to jest trochę tak, jak z paleniem papierosów. Im większa akcyza, tym większy przemysł — zauważa. — Podejrzewam, że i tutaj pojawi się jakaś szara strefa. Wzrost kosztów produkcji wywołany jakąkolwiek regulacją powoduje albo szarą strefę, albo działania przerzucenia kosztów na konsumenta, co widzimy w tym przypadku. Jeśli nie poprawimy świadomości ludzi, to i tak będziemy te napoje kupować. Boję się, że za chwilę pojawi się pretekst, żeby podnosić ceny innych napojów — dodaje dr Kozłowski.

REKLAMA

Przeznacz 1% podatku dla potrzebujących zwierząt.
Wspieramy olsztyńskie schronisko.



KRS: 0000355809

zwierzyniecswfranciszka.pl

Z dumą wspieramy sport

W sporcie, jak w budownictwie — nie ma przypadków. Jest konsekwencja w działaniu, wytrwałość i ciężka praca. Sukces osiągają ci, którzy potrafią wykorzystywać swoje umiejętności i nie poddają się przeciwnościom.

To jeden z powodów, dla których Przemysłówka Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Holding sp. z o.o. od lat wspiera lokalnych sportowców, a udział w corocznym plebiscycie jest dla firmy okazją do dzielenia się swoim sukcesem. Tegoroczny, 60. Plebiscyt na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa, jest szczególnie.

Ostatni rok, ze względu na pandemię, był niezwykle trudny dla sportu. Znikoma liczba zawodów, utrudnienia treningowe i logistyczne, brak kibiców oraz ograniczone fundusze klubowe bardzo dotknęły wszystkie dyscypliny. Zawodnicy, kibice i sponsorzy z utęsknieniem wyczekują poprawy sytuacji związanej z pandemią, mając nadzieję, że kolejny sezon odbędzie się już w normalnych warunkach, przy pełnym wsparciu dla naszych znakomitych sportowców.

Jest jeszcze jeden powód. To sam plebiscyt, który trwa od 60 lat. Nie tylko wpisał się w lokalną rzeczywistość, ale stał się jej nieodłącznym elementem. Miejscem spotkań tych, którzy cenią fair-play. A również Przemysłówka Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Holding sp. z o.o. niedługo będzie obchodzić okrągłą rocznicę.

Przemysłówka Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Holding sp. z o.o. powstała w 1992 roku. Za rok przypada 30-lecie istnienia spółki. W ciągu tych trzech dekad firma zrealizowała pełen przekrój różnorodnych inwestycji budowlanych, od budownictwa przemysłowego przez obiekty użyteczności publicznej po budownictwo mieszkaniowe.

W gronie partnerów biznesowych Przemysłówki są tak znane i cenione marki jak Michelin, Reckitt Benckiser, Rolls-Royce, Kongsberg, Tchibo, Mondi, DBK Group, LG Electronics i wiele innych. Zaufało nam również wielu inwestorów lokalnych, zarówno tych rozpoczynających działalność na większą skalę, jak również tych o ugruntowanej pozycji na rynku krajowym i zagranicznym. Znakomitym przykładem lokalnego partnerstwa jest realizowana obecnie budowa

Firma realizuje różne inwestycje: budownictwo przemysłowe i mieszkaniowe oraz obiekty użyteczności publicznej.



Przemysłówka Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Holding sp. z o.o. powstała w 1992 roku. Za rok przypada 30-lecie istnienia firmy.

nowoczesnej fabryki wraz z centrum badawczo-rozwojowym dla firmy ERKO. Od kilku lat Przemysłówka rozwija z sukcesami działalność deweloperską, realizując inwestycje w Olsztynie, Warszawie, Ciechanowie oraz Gdańsku.

Tak szerokie działanie i wieloletnie doświadczenie pozwalają przedstawicielom Przemysłówki potwierdzić, że udział firmy w promocji sportu na poziomie lokalnym jest istotnym elementem społecznej odpowiedzialności biznesu, ale także znakomitą platformą marketingową i komunikacyjną. Firma od początku swojej działalności z dumą wspiera drużyny oraz indywidualnych sportowców z Warmii i Mazur, jest wieloletnim sponsorem siatkarzy AZS-u i piłkarzy Stomilu.

— Dzięki plebiscytowi sami dzielimy się swoim sukcesem. Sukcesem, którego życzymy każdemu mieszkańcowi województwa. Nasze wsparcie w wyłonieniu 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa to już tradycja, jak sam plebiscyt, który popularyzuje tych, którzy wytrwale i ciężko pracują nad swoimi talentami — mówi Piotr Gryszczuk, prezes Zarządu Przemysłówki Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Holding sp. z o.o.

W pandemii aktor zostaje kasjerem

W czasie pandemii ponad 70 proc. artystów teatralnych pracuje online. Mimo to wielu z nich, ze względu na trudną sytuację, rozważa zmianę zawodu. W większości wybierają zawody niewymagające wysokich kwalifikacji, np. w piekarni czy w kasie.

Trzy czwarte artystów teatralnych przeniosło swoją aktywność do sieci, najczęściej dramaturdzy, aktorzy i reżyserzy, a najrzadziej scenografowie – wynika z badania przeprowadzonego z inicjatywy Instytutu Teatralnego. Ci, którzy się na ten krok nie zdecydowali, najczęściej mówili o braku takiej możliwości. Problemem był brak odpowiedniego sprzętu, dobrego łącza internetowego lub kompetencji, wielu z nich internet kojarzy się z gorszą jakością. Praca online stała się sposobem na przetrwanie w czasie, gdy teatry są zamknięte, jednak badanie ujawniło niepokojący trend – wielu artystów nie widzi przyszłości w świecie sztuki i chce całkowicie zmienić branżę.

Prowadzenie działalności artystycznej online bez większych trudności zadeklarowała niemal co druga osoba uczestnicząca w badaniu (45 proc.), ale aż 55 proc. respondentów stwierdziło, że ta forma pracy przysporzyła im kłopotów.

Aktywność online jest dość popularna wśród artystów i artystek teatru, bo aż 74 proc. z nich zadeklarowało, że wykorzystuje internet w pracy artystycznej. Najczęściej korzystają z tego dramaturdzy i dramaturżki, a także aktorzy i aktorki lalkarzy oraz scen dramatycznych. Grupa artystów, która najrzadziej pracowała w przestrzeni internetowej, to są scenografowie i scenografki, co wynika ze specyfiki pracy w tym zawodzie – mówi Emilia Cholewicka, artystka, tancerka i doktorantka Centrum Badań nad Gospodarką Kreatywną Uniwersytetu SWPS, współautorka badania „Artyści i artyści teatru w czasach COVID-19”.

Z raportu wynika, że nastroje wśród artystów teatralnych dotyczące ich sytuacji zawodowej w czasie pandemii są pesymistyczne. W zasadzie każda grupa zawodowa ocenia ją źle lub bardzo źle, choć zmieniało się to w zależności o etapu pandemii.

Na początku pandemii ponad 60 proc. respondentów przyznało, że odczuwało duży lęk związany z całą sytuacją, szczególnie podczas pierwszego lockdownu. Później, kiedy nastąpiło tzw. odmrażanie gospodarki, była to znacznie mniejsza grupa. Artyści wrócili do pracy, na próby, do teatrów, czekając na kolejne premiery, i nastroje się poprawiły – wyjaśnia Emilia Cholewicka.

W trakcie wakacji – kiedy odbywały się letnie festiwale, przeglądy, plenerowe spektakle – niepokój odczuwało ok. 28 proc. respondentów. Artyści i artystki liczyli na to, że jesienią wrócą do pracy w teatrze na stałe. Druga fala spowodowała jednak ponowne pogorszenie nastrojów – uczucie niepokoju towarzyszyło ok. 81 proc. ankietowanych.

Artyści o pracy online

- 45 proc. – działam bez większych trudności
- 55 proc. – przysporzyła mi kłopotów
- 57 proc. – kojarzy się z gorszą jakością
- 46 proc. – brak mi odpowiedniego sprzętu do prowadzenia działań online
- 41 proc. – moja praca artystyczna nie nadaje się do przeniesienia do sieci
- 40 proc. – brakuje mi dobrego łącza internetowego
- 30 proc. – nie mam kompetencji do prowadzenia takiej formy aktywności artystycznej

źródło: newseria.pl

– Jeden z respondentów badania ocenił w bardzo wymowny sposób swoją sytuację, mówiąc, że dopóki jawi się przed nim premiera, będzie walczył. Jednak niewielu artystów ma takie podejście. Poprzednie badania środowiska artystycznego prowadzone pod kierunkiem prof. Doroty Ilczuk pokazywały, że artyści mimo swojej złej sytuacji finansowej i ekonomicznej wciąż chcą działać w sferze artystycznej. Nawet jeśli wykonywali dodatkowo jakiś zawód nieartystyczny, to zwykle po to, aby finansować pracę artystyczną. Teraz, jak wynika z badań, wielu artystów nie widzi szans na to, by dalej działać artystycznie – podkreśla ekspertka.

Dyskusja na temat konieczności przekwalifikowywania się artystów trwa od lat. W sytuacji pandemii możliwość zmiany zawodu, a nawet branży nabrała nowego znaczenia. Ankieta pokazała, że kilkudziesięcioro artystów i artystek zastanawia się nad tym krokiem. Rzadziej formułowane są wypowiedzi: „zamierzam zmienić zawód”, choć i te pojawiły się wśród odpowiedzi. Wiele osób wskazało na tę opcję jako odpowiedź na pytanie o to, jak przygotowują się na ewentualne wystąpienie takich kryzysów w przyszłości.

Badacze zauważają, że wielu artystów i artystek związanych z teatrem nie tyle z własnego wyboru podjęło się zmiany profesji, ile zostało do tego zmuszonych. W większości wybierają zawody niewymagające wysokich kwalifikacji, np. w piekarni czy na kasie.

– To pierwsza taka sytuacja, gdzie tak wielu z ankietowanych stawia na przekwalifikowanie i zaczyna pracować chociażby jako dostawca pizzy, traktując to zajęcie jako pracę dorywczą w momencie, kiedy nie można wrócić na scenę – dodaje Emilia Cholewicka. – Wiele z nich mówi, że nie widzi przyszłości w świecie kultury i stawia na stuprocentowe przekwalifikowanie i rozpoczęcie kariery w branżach nieartystycznych. To jest novum.

– Artyści oczekują pomocy Ministerstwa Kultury. Ten resort jest podmiotem, który najczęściej był wskazywany jako właściwy do wprowadzenia zarówno tarczy antykryzysowej, jak i rozwiązań systemowych – podkreśla ekspertka.

Ponad połowa badanych korzystała ze wsparcia w okresie pandemii, z czego niemal wszyscy zadeklarowali korzystanie



Emilia Cholewicka,
doktorantka
z Uniwersytetu SWPS:
W Polsce brakuje
rozwiązań
systemowych.

Cały sektor kultury i kreatywny w Polsce to

300 tys. osób

z pomocy finansowej. Jako źródło wsparcia najczęściej wskazywano na MKiDN (38 proc.) oraz tzw. tarczę antykryzysową i świadczenia postojowe (33 proc.), jednak blisko połowa oceniła je źle lub bardzo źle. Dobre lub bardzo dobre opinie o rządowym wsparciu miało 21 proc. respondentów. Prawie wszyscy badani oczekują stworzenia strategii dla swojej grupy zawodowej na okres wyjścia z pandemii. Tylko 6 proc. uznało, że nie jest to potrzebne.

– W Polsce brakuje rozwiązań systemowych. Mówi się dużo o ustawie o statusie artysty czy też o ustawie o artystach zawodowych. Niestety prace nad nimi trwają, podobnie jak dyskusje na temat opłaty od czystych nośników. Warto podkreślić, że to nie jest podatek od smartfonów ani podatek mobilny. Jest to opłata, która jest nakładana na wytwórców elektroniki, a nie na odbiorcę. We Francji czy krajach skandynawskich, w których artyści nie najgorzej radzą sobie w czasie pandemii, takie rozwiązania systemowe są znane od lat – zaznacza Emilia Cholewicka.

źródło: newseria.pl

REKLAMA

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicach Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy przeznaczonych do najmu i dzierżawy nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samorzady.pl.

5321se2r-a-M

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało wywieszone Zarządzenie nr 37/2021 z dnia 30.03.2021 r. w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego.

5021se2r-a-M

komunikat

Wójt Gminy Milejewo

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Milejewie od dnia 8 kwietnia 2021 r. do dnia 29 kwietnia 2021 r. wywieszono wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Milejewo, przeznaczonych do sprzedaży.

16521se11-A-G

przetarg

**Zakład Transportu i Spedycji
Lasów Państwowych w Giżycku**

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. samochodów:

1. Samochód osobowy SUZUKI Grand Vitara, nr. rej. NGI 37249, rok prod. 2009, cena wywoławcza 32.500,00 zł brutto.
2. Zestaw do wywozu drewna składający się z ciągnika siodłowego Mercedes-Benz, Actros 3340A, rok produkcji 2003, nr. rej. NGI K691 oraz naczepy Doll, rok produkcji 1994, nr. rej. NGI 3P94, cena wywoławcza 94.378,00 zł brutto.

Otwarcie ofert odbędzie się w dn. **29.04.2021 r.** w Zakładzie Transportu i Spedycji LP Giżycko ul. Suwalska 30 o **godz. 10.00.**

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy ZTiS LP Giżycko lub na konto **33 1240 5598 1111 0000 5027 9818** do godz. 9.00 w dniu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostaną zwrócone bezpośrednio po przetargu a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny.

Zakład zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. Ww. pojazdy można oglądać: poz. 1 w Giżycku, ul. Suwalska 30, poz. 2 w Pisz, ul. Olsztyńska 7, w dni robocze w godz. 7-15.

DYREKTOR ZTiSLP Giżycko
Mirosław Pietkiewicz

34121gggi-B-G

Gmina jednak zwalnia z kapslowego

Coraz więcej samorządów na Warmii i Mazurach zwalnia restauratorów z opłat za kapslowe. Także radni gminy Lubawa. Mimo że wcześniej podjęli inną uchwałę, ponownie zajęli się sprawą, tym razem z korzyścią dla przedsiębiorców.

Kapslowe to opłata pobierana na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmu, w celu pozyskania dodatkowych środków na finansowanie „działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnionych od alkoholu”.

Gminy pobierają ją za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Gastronomia i hotelarstwo na Warmii i Mazurach to jedno z branż, które najbardziej dotyka pandemia koronawirusa. Od prawie półtora roku świecące pustkami puby, restauracje i hotele w naszym województwie odnotowują gigantyczny spadek sprzedaży. Przymusowe ich zamknięcie niesie ze sobą widmo gigantycznej skali zwolnień, która z pewnością dotknie setki pracowników zatrudnionych w tej branży, w tym mieszkańców Lubawy i okolicznych miejscowości. Pomimo że właściciele lokali ga-

stronomicznych z dnia na dzień stracili możliwość sprzedaży i generowania jakichkolwiek przychodów, nadal muszą ponosić wysokie koszty stałe takie jak pensje pracowników, koszty utrzymania, najmu i innych opłat.

Jak informuje sekretarz gminy Lubawa Adam Roznerski, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w branży gastronomicznej posiada obecnie w gminie 7 podmiotów na 9 punktów sprzedaży. Zgodnie z przepisami tarczy antykryzysowej rada gminy może w drodze uchwały zwolnić z opłaty za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż alkoholu, jednakże zwolnienie ze wskazanej opłaty może być zastosowane tylko w odniesieniu do tych przedsiębiorców, którzy wnieśli opłatę jednorazowo (za cały rok), a nie w ratach i to tylko w terminie do 31 stycznia. Pieniądze z opłat koncesyjnych przeznaczane są na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz przeciwdziałanie narkomanii. Są to za-



Lubawscy radni zwolnili przedsiębiorców z opłat za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż alkoholu

dania własne gminy, do realizacji których samorząd jest zobowiązany ustawowo, programy w tym zakresie na 2021 r. zostały uchwalone przez radę gminy na sesji grudniowej 2020 r.

Na taką pomoc nie mogli dotąd liczyć restauratorzy z gminy Lubawa. Jednak jak zapewniał Adam Roznerski, sekretarz gminy Lubawa,

radni ponownie mieli pochylić się nad problemem.

Rzeczywiście, na sesji rady gminy Lubawa w 30 marca obecni na sesji radni jednogłośnie zwolnili przedsiębiorców z opłat za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż alkoholu.

ALINA LASKOWSKA

Ubezpieczenie wypadkowe w ZUS

Od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. płatnicy, którzy zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych oraz nie podlegają wpisowi do rejestru REGON w dalszym ciągu będą płacić 1,67 proc. składki wypadkowej. Wysokość stopy procentowej składki nie zmieniła się i wynosi 50 proc. najwyższej stopy procentowej ustalonej na wskazany rok składkowy dla grup działalności.

W roku składkowym rozpoczynającym się 1 kwietnia 2021 r. zmieniły się wartości stóp procentowych składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalone dla grup działalności z uwzględnieniem kategorii ryzyka, wymienionych w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29

listopada 2002 r. w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków.

— Płatnicy składek, którzy mają obowiązek samodzielnego ustalania wysokości stopy procentowej tej składki i zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych, powinni przed przekazaniem dokumentów rozliczeniowych za kwiecień 2021 r. zweryfikować wysokość stopy procentowej składki, ustaloną od 1 kwietnia 2021 r. dla grupy działalności, do której należą z uwagi na swój rodzaj działalności wg PKD — przypomina Katarzyna Krupicka z ZUS. **źródło: ZUS**

**SZUKAJ
NAS
na
facebooku**



220tobx-a-K

REKLAMA

przetarg

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Lidzbark Warmiński, dnia 06 kwietnia 2021 roku

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż lokalu użytkowego znajdującego się w piwnicy po dawnej kottłowni,
położonego w Lidzbarku Warmińskim przy ulicy Olsztyńskiej 1

z równoczesną sprzedażą udziału wynoszącego 19/100 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności działki gruntowej oznaczonej w obrębie 9 numerem ewidencyjnym 50/9 o powierzchni 533 m², ujawnionej w księdze wieczystej 01.11.00014958/1.

Lokal składa się z 9 pomieszczeń gospodarczych oraz pomieszczenia sanitarno-higienicznego. Wypożyczony jest w instalacje: elektryczną, wodociagową, kanalizacyjną i gazową. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 248,93 m².

Pierwszy przetarg odbył się w dniu 15 stycznia 2021 roku.

Cena wywoławcza: 70.080,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy osiemdziesiąt złotych 00/100).

Wadium: 7.000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych 00/100).

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 14 MAJA 2021 r. O GODZINIE 10⁰⁰ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 10 MAJA 2021 r. na konto Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wymaganej kwoty na ww. rachunek bankowy.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, ul. A. Świętochowskiego 14, pokój nr 101, tel. 89 767 85 14.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: www.lidzbark.eu i stronie <http://lidzbark-um.bip-um.pl>

7621lwzb-a-M

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Ostróda

ogłasza I przetarg na sprzedaż działek ewidencyjnych położonych w obrębie Tyrowo,

oznaczonych numerami:

- 294/8, o powierzchni 0,1534 ha,
- 294/9, o powierzchni 0,1804 ha,
- 294/10, o powierzchni 0,1945 ha.

Działki ewidencyjne nr 294/8, 294/9 i 294/10, położone w obrębie Tyrowo, stanowią własność Gminy Ostróda zgodnie z księgą wieczystą EL10/00032531/7 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ostródzie. Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonym prawem rzeczowym ani hipoteką.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu części miejscowości Tyrowo, zatwierdzonym uchwałą Nr XXXIII/185/13 Rady Gminy Ostróda z dnia 7 lutego 2013 r., działki ew. nr 294/8, 294/9 i 294/10 przeznaczone są pod 11MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wolnostojącej.

Cenę wywoławczą do I przetargu:

- dla działki nr 294/8 ustala się w wysokości **53.300,00 zł brutto** (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące trzysta złotych 00/100);
- dla działki nr 294/9 ustala się w wysokości **62.700,00 zł brutto** (słownie: sześćdziesiąt dwa tysiące siedemset złotych 00/100);
- dla działki nr 294/10 ustala się w wysokości **67.600,00 zł brutto** (słownie: sześćdziesiąt siedem tysięcy sześćset złotych 00/100).

Wadium w wysokości 6.000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych 00/100 gr.).

Przetarg odbędzie się dnia 14 maja 2021 r. w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, sala sesyjna Urzędu Gminy (sala nr 401):

- dla działki nr 294/8 o godzinie 10⁰⁰;
- dla działki nr 294/9 o godzinie 11⁰⁰;
- dla działki nr 294/10 o godzinie 12⁰⁰.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, cudzoziemcy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz cudzoziemcy spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego posiadający zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych, z wyłączeniem osób wchodzących w skład komisji przetargowej oraz osób bliskich tym osobom, **którzy wpłacają wadium w pieniądzu PLN w kwocie 6.000,00 zł w terminie do dnia 10 maja 2021 r. włącznie w kasie UG Ostróda (godziny otwarcia: 8⁰⁰-14⁰⁰) lub na konto Gminy Ostróda, Powiat Olsztyn, 71 8300 0009 0000 1930 2000 0020 – za datę wpływu wadium uważać się będzie dzień wpływu pieniędzy na konto sprzedającego. W tytule przelewu należy podać numer działki oraz nazwę obrębu. Dowód wpłaty należy zachować celem okazania komisji przetargowej.**

Ogłoszenie o przetargu podano do publicznej wiadomości w terminie od dnia 8.04.2021 r. do 10.05.2021 r. w miejscowości Tyrowo, w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda www.bip.gminaostroda.pl, na stronie internetowej www.gminaostroda.pl. Informacje tel. (89) 676-07-34 lub 676-07-37.

15221stzo-a-M

LG ZNIKA Z RYNKU SMARTFONÓW

To już potwierdzona informacja, choć chyba niezbyt zaskakująca (choć kto by pomyślał, że LG zwinie się z rynku szybciej niż HTC?). O doniesieniach na ten temat pisałem wielokrotnie i muszę przyznać, że trochę mi szkoda. Ale strata prawie 5 mld dolarów na rynku smartfonów musiała się tak skończyć. Konkurencja po prostu zjadła LG. Nie tylko ta klasyczna w postaci Samsunga, ale też nowa z Chin. Choć LG produkowało naprawdę bardzo ciekawe smartfony, to źle wyczuło rynek — nie zaproponowało nic dobrego na średnią półkę. Innowacje powinny przyjść po gamie solidnych, przygotowanych na masową sprzedaż modeli. A tak dostaliśmy smartfon modularny, z wygiętym ekranem, sterowany gestem itd. LG trwało na rynku smartfonów 12 lat. Oficjalne zamknięcie działu nastąpi 31 lipca, ale to na szczęście nie oznacza końca aktualizacji dla użytkowników będących już w obiegu smartfonów koreańskiego producenta. Ile potrwa wsparcie? Tego nie wiemy. I nie jest też tak, że LG ma tak gigantyczne problemy, że grozi mu bankructwo, bo przecież wciąż będzie działać w kwestiach robotyki, smart home, produkcji komponentów do aut elektrycznych, czy SI i telewizji. LG odchodzi z rynku smartfonów niejako symbolicznie — razem z ostatnim modelem, który jest dowodem na nieszablone myślenie producenta. Zupełnie inny od tego, co obecnie się sprzedaje i ciekawy w tym rozwiązaniu. Mimo wszystko będzie mi tego szaleństwa LG brakować.



Fot. lg.com

PIXEL Z ARM

Pixel 6 zapowiada się na małą rewolucję, bo do tej pory sercem telefonów Pixel były układy Qualcommu, czyli procesory Snapdragon. Plotki o procesorze nazwanym roboczo Whitechapel krążyły po internecie od roku. Teraz znów wracają. Mowa o procesorze na platformie Slider. Autorem informacji jest 9to5Google. Według serwisu pierwsze telefony Pixel z procesorem Whitechapel pojawią się jesienią.

To w sumie bardzo enigmatyczne informacje, ale wiemy, że nazwa Slider ma związek z Samsungiem, więc układ może być projektowany we współpracy z Koreańczykami. I teraz kolejna ciekawostka — w materiałach od Google wymienia się procesory Samsunga — Exynos. To może oznaczać, że Silicon od Google będzie się z nimi dzielił częścią rozwiązań sprzętowych i programowych. To byłaby chyba niecodzienna współpraca. Slider ma się podobno pojawić na telefonach Pixel 6 i 5a, które obecnie funkcjonują pod nazwą Raven i Oriole. Wygląda na to, że MediaTek i Qualcomm mają dodatkowy problem, bo Pixele dotychczas tym samym do Apple i Samsunga, czyli rodziny smartfonów z własnymi procesorami. O ile Samsung jeszcze dzieli się na dwie wersje w zależności od rynku (w Europie dostajemy telefony z Exynosem), o tyle Pixele dzielić się nie będą.



Fot. google store

WYCIĘKŁY DANE 530 MILIONÓW UŻYTKOWNIKÓW FACEBOOKA

Dotyczy to nawet założyciela Facebooka Marka Zuckerberga. A na hakerskim forum udostępniono już bazę zawierającą informacje na temat 2,66 mln Polaków. Najprawdopodobniej dane zdobyto za pomocą luki, którą załatwiono w 2019 roku. W plikach znajdziemy nie tylko imiona i nazwiska, ale też numery telefonów, adresy e-mail, informacje o płci, stanie cywilnym, zawodzie oraz mieście zamieszkania. Dzięki „Niebezpiecznikowi” wiemy, że najpopularniejsze polskie nazwiska to Nowak, Kowalski oraz Kowalska. Najpopularniejszymi imionami są z kolei Anna (64553), Agnieszka (49756), Piotr (47080), Marcin (43033) i Krzysztof (39360). Najczęściej wymienionym miejscem zamieszkania jest Warszawa, a najpopularniejszym zawodem jest własna działalność gospodarcza, która o 7 tys. wyprzedziła opcję... „Szlachta nie pracuje”. O ile imiona, nazwiska i telefony są faktycznie wrażliwymi danymi, to jednak trzeba chyba przyznać, że mogło być znacznie gorzej. Jeśli nasze dane wyciekły, to pewnie czeka nas zalew ofert od marketingowców, choć tak naprawdę nigdy nie wiadomo, do czego mogą się przydać nasze dane. Co więcej — część danych nie była udostępniana publicznie, więc musiał być to faktycznie wyciek. Kolejną ciekawostką jest fakt, że Mark Zuckerberg ma konto na Signalu, choć to akurat nie powinno nikogo dziwić. Złośliwi stwierdzą, że doskonale wie o dziurach w swoich komunikatorach (co też jest pewnie prawdą), ale bardziej realne jest to, że chciał sprawdzić, jak działa konkurencja. To, czy wyciekł nasz numer telefonu (lub mail) możemy sprawdzić w serwisie haveibeenpwned.com. Nie dotyczy to jedynie wycieku z Facebooka. Polecam zapisać sobie tę stronę na przyszłość.



Fot. Brian Solis/Flickr

GAMINGOWY LENOVO WYGLĄDA KOSZMARNIE

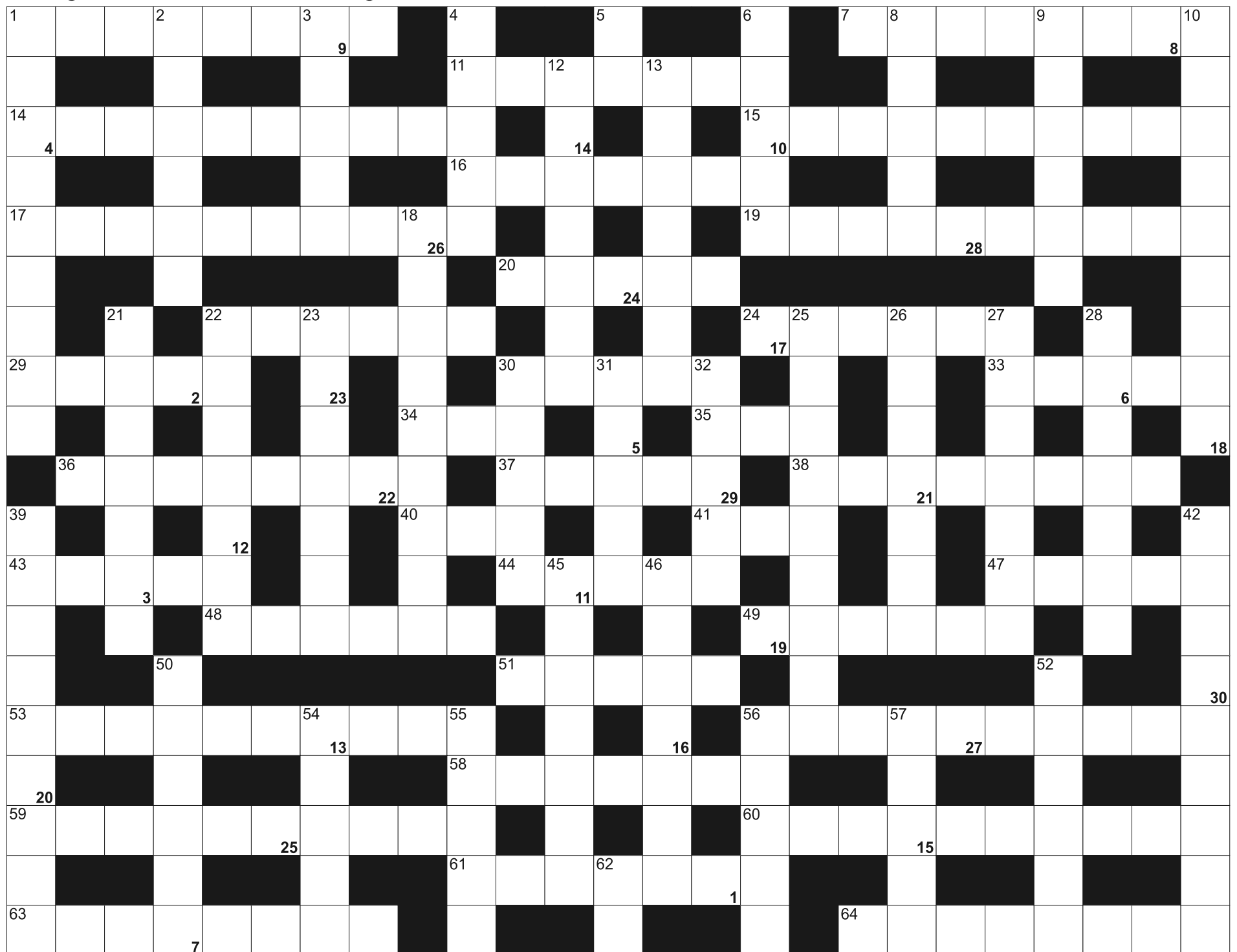


Fot. weibo.cn

Wyciekły zdjęcia następnego telefonu gamingowego od Lenovo. Według mnie wygląda strasznie i kojarzy się bardziej z cegłą, niż z telefonem. Zdjęcia pokazano w serwisie społecznościowym Weibo. Widzimy plecki i front urządzenia. Aparaty znalazły się na środku (są dwa), a pod nimi znajdziemy coś, co z całą pewnością jest elementem systemu chłodzenia. Wygląda na mały wentylator. Podobny zabieg zastosowano już w telefonie Nubia Red Magic 3. Są też specjalne nakładki — np. AeroActive Cooler 5, który podpiną się do ROG Phone 5 Ultimate od Asusa, czyli chyba najlepszego smartfona na graczy dostępnego na rynku. Na dodatek wygląda całkiem nieźle, czego nie można powiedzieć o Lenovo. Jeśli wyciek się potwierdzi, to prawdopodobnie mówimy o telefonie Legion Phone 2 Pro. Miałby zadebiutować 8 kwietnia w Chinach. Jeśli szukacie jednak gamingowego smartfona, to lepiej jednak zwrócić się właśnie w stronę Asusa i jego ROG Phone 5. Mamy tu AMOLED-owy ekran o rozdzielczości 1080x2448 pikseli i na dodatek odświeżanie 144 Hz. Do tego potężna bateria o pojemności 6000 mAh i Snapdragon 888, który w najmniejszym wariantcie wspiera 12 GB RAM-u, choć można go wyposażyć w 16 GB.

oprac. Paweł Jaszczanin

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30												

POZIOMO: 1) w parze z miłością; 7) skajlajt, okno na jachcie; 11) mięso na mielone; 14) miejskie z plażą; 15) Wiktor, były prezydent Ukrainy; 16) słynny wodospad na granicy Kanady i USA; 17) anoreksja mężczyzn; 19) elegancki, wytworny mężczyzna; 20) stolica Australii Zachodniej; 22) obszar leśny po wycięciu drzew; 24) na szyi kibica piłkarskiego; 29) podkuwał konie; 30) miasto z Operą Leśną; 33) rodzaj odznaczenia; 34) podawany choremu; 35) pierwszy mężczyzna w mitologii nordyckiej; 36) nie przegotowana woda potocznie; 37) występuje przed kamerą; 38) pomieszczenie z towarami na statku; 40) dźwięk o określonej wysokości; 41) papuga nestor; 43) krótki

bicz z rączką; 44) do prasowania; 47) niebieskie to gwiazda; 48) najwyższa góra Armenii; 49) słynna niemiecka maszyna kodująca; 51) wtorek i sobota; 53) badanie zlecane przez sąd; 56) rozładowuje się w samochodzie; 58) dekoracyjna lampa w ogrodzie; 59) francuska kraina historyczna z Metz; 60) polska dzielnica Nowego Jorku; 61) Piątkowska, polska poetka; 63) myszy i bobry; 64) pasuje do garnka.

PIONOWO: 1) ukryte, trudno dostępne zakątki; 2) księżyc Marsa; 3) ciżba, tłok; 4) bębnekowa lub fotograficzna; 5) wapń; 6) pęknięcie w kąciu ust; 8) naczynie na kwiaty; 9) obok pików w talii; 10) robotnik przy krośnię; 12) lekarstwo na niby; 13) dział

przemysłu z krosnami; 18) obchodzi rocznicę urodzin; 21) niechęć, odraza, wstręt; 22) arena dla szermierzy; 23) nazywana kozią rutą; 25) przetrzymywany przez porywaczy; 26) parlament regionalny w Niemczech; 27) utrzymuje statek w miejscu; 28) generał w marynarce wojennej; 30) Sc dla chemika; 31) zawierają go pomidory i banany; 32) do ścierania sera; 39) badacz jaskiń; 42) noszona przez księży; 45) zdawany przez studenta; 46) inaczej sapa, ryba; 50) prześmiewca, szyderca; 52) biegi lub regaty; 54) mozaikowe na ścianach; 55) Prost, były kierowca Formuły 1; 56) umowa o pracę dla aktora; 57) zawiera kazeinę; 62) Gore, były wiceprezydent USA.

Rodzinie i Najbliższym

Pani Poseł

Anny Wasilewskiej

wyrazy najszczerzego współczucia

składa Warmińsko-Mazurski Klub Biznesu

153821opb1-a-M

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

Posła na Sejm RP VIII i IX kadencji

oraz byłego Członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Przewodniczący Rady Gminy Szczytno

Zbigniew Woźniak,

Wójt Gminy Szczytno Sławomir Wojciechowski

4821otws-a-M

Mądrość i dobroć – tak Panią zapamiętam.

Składam najszczerze kondolencje

Całej Rodzinie

oraz Najbliższym

Anny Wasilewskiej

Posłanki na Sejm RP.

Piotr Pancer

Dyrektor Suskiego Ośrodka Kultury

153021opb1-c-M

Pani

Ewie Dobrzyńskiej-Murawce

Sędziemu Sądu Okręgowego w Olsztynie,

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają sędziowie i pracownicy

VIII Wydziału Wizytacyjnego Sądu Okręgowego w Olsztynie

153021opb1-a-M

Pani Sędzi

Ewie

Dobrzyńskiej-Murawka

szczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Taty

składają sędziowie i pracownicy

IX Wydziału Cywilnego

Odwoławczego Sądu Okręgowego w Olsztynie

152121opb1-a-M

W imieniu społeczności gminy Biskupiec

składamy

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

zmarłej

Anny Wasilewskiej

Posłanki na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej,

Członka Zarządu

Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Łączymy się w bólu i smutku.

Kazimierz Zalewski

Julia Baranowska

Arkadiusz Dobek

Przewodniczący

Sekretarz

Wójt

Rady Gminy

Gminy

Gminy Biskupiec

18421mlzn-A-G

Z głębokim smutkiem i żalem

przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

Posłanki na Sejm VIII i IX kadencji.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Maciej Sypiański

Zbigniew Kudrzycki

Przewodniczący Rady

Wójt

Gminy Rozogi

Gminy Rozogi

4921otws-A-G

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Pani

Anny Wasilewskiej

posłanki na Sejm RP,

byłej wiceprezydent Olsztyna

i członka Zarządu

Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rodzinie oraz Bliskim Zmarłej

składam

wyrazy głębokiego współczucia.

Spoczywaj w pokoju, Droga Aniu.

Poseł na Sejm RP

Jacek Protas

11921lwnl-A-G

Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem

przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Anny Wasilewskiej

posłanki Koalicji Obywatelskiej z okręgu olsztyńskiego.

Prawie całe swoje życie zawodowe poświęciła sprawom samorządowym Olsztyna i Województwa Warmińsko-Mazurskiego,

pozostawiając liczne ślady swojej działalności i życzliwości

również w Powiecie Giżyckim. Swoje samorządowe doświad-

czenie przeniosła z powodzeniem do pracy i służby posła

w ostatnich dwóch kadencjach Sejmu RP. Wielka strata i żal.

W imieniu Zarządu Powiatu w Giżycku

rodzinie Zmarłej

oraz wszystkim bliskim Jej osobom

składamy szczerze wyrazy współczucia.

Starosta Giżycki

Wicestarosta Giżycki

Mirosław Dariusz Drzażdżewski

Mateusz Sieroński

34421gggl-a-M

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

cenionej przez nas wszystkich

Pani

Anny Wasilewskiej

posłanki na Sejm RP,

byłej wiceprezydent Olsztyna,

członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Przewodnicząca

Wójt

Rady Gminy Dywity

Gminy Dywity

Agnieszka Sakowska-Hrywniak

Daniel Zadworny

154721opb1-A-G

Z ogromnym żalem i smutkiem

przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Anny Wasilewskiej

Posłanki na Sejm RP

oraz wieloletniego samorządowca.

Wyrazy szczerzego współczucia

Rodzinie oraz Bliskim

składają

Tomasz Łachacz

Krzysztof Mańkowski

Przewodniczący Rady Miejskiej

Burmistrz Miasta Szczytno

4721otws-A-G

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Anny Wasilewskiej

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają Zarząd, pracownicy oraz zawodnicy

Olsztyńskiego Klubu Piłki Ręcznej Warmia Olsztyn

154121opb1-A-G

Z głębokim smutkiem przyjąłem informację o śmierci

Anny Wasilewskiej

Posłanki na Sejm VIII i IX kadencji, Samorządowca.

Rodzinie, Bliskim i Współpracownikom

składam wyrazy współczucia.

Marcin Kulasek, Poseł na Sejm

154821opb1-a-M

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia i żalu

z powodu śmierci

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

w imieniu radnych i pracowników

Urzędu Gminy w Kurzętniku

składają

Zbigniew Lewicki

Wojciech Dereszewski

Przewodniczący Rady Gminy

Wójt Gminy Kurzętnik

18521mlzn-A-G

eprasa.pl 6dada2a67f

Rodzinie i Najbliższym
zmarłej Pani Poseł

Anny Wasilewskiej

wyrazy głębokiego współczucia

składają dyrekcja i pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego Zakładu POLREGIO

151721opb1-a-M

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy informację o śmierci

Pani Poseł

Anny Wasilewskiej

Na ręce Rodziny i Najbliższych

składamy wyrazy szczerzego współczucia i otuchy
w tych ciężkich chwilach.

Jan Kasprowicz,
Wójt Gminy Gietrzwałd,
oraz Mieszkańcy Gminy Gietrzwałd

150921opb1-a-M

Serdeczne wyrazy współczucia
Rodzinie oraz Bliskim

Anny Wasilewskiej

Poseł na Sejm RP
składa Tomasz Frankowski
Poseł do PE

153121opb1-a-M

Z ogromnym smutkiem
i przeszywającym żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci Posłanki

Anny Wasilewskiej

Składam wyrazy współczucia
Całej Rodzinie oraz Bliskim

Zostanie na zawsze w mojej pamięci.

Krzysztof Pietrzykowski
Burmistrz Susza

153021opb1-d-M

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają zarząd oraz pracownicy
olsztyńskich wodociągów

151921opb1-a-M

Z wielkim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Pani

Anny Wasilewskiej

poseł na Sejm RP,
członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego
w latach 2010-2015, byłej wiceprezydent Olsztyna,
osoby bardzo otwartej, życzliwej, kompetentnej,
z którą miałem zaszczyt pracować
w Zarządzie Województwa.

Rodzinie i Bliskim

składam
wyrazy szczerzego współczucia i żalu.

Witold Wróblewski
Prezydent Elbląga

16721see1-A-G

Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość
o śmierci Koleżanki

Anny Wasilewskiej

posłanki na Sejm RP,
byłej wiceprezydent Olsztyna oraz członka Zarządu
Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
znanego i szanowanego człowieka,
z którym miałem przyjemność współpracować.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia.

Marek Bojarski
Dyrektor WORD Olsztyn

152921opb1-a-M

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Posłanki na Sejm RP

Anny Wasilewskiej

Członkini Zarządu Związku Gmin
Warmińsko-Mazurskich w latach 2007-2009.
W imieniu członków Związku
Gmin Warmińsko-Mazurskich

Rodzinie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Wojciech Giecko Mirosław Stegienko
Przewodniczący Zarządu Przewodniczący Zgromadzenia

152621opb1-A-G

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.
Ks. Jan 'Iwardowski

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p. **Anny Wasilewskiej**

Posła na Sejm RP

Łączymy się w bólu
z Rodziną Zmarłej oraz Jej Najbliższymi

Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie

151321opb1-a-M

Z wielkim smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Posła na Sejm RP

Anny Wasilewskiej

osoby bardzo ciepłej, mądrej i życzliwej, mającej wielkie serce
dla ludzi, a w szczególności dla dzieci niepełnosprawnych.

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składam szczerze kondolencje.
Niech Dobry Bóg przysparze Cię, Aniu, do swego serca.

Iwona Arent
Poseł na Sejm RP

151821opb1-a-M

Z wielkim żalem, głębokim smutkiem
i niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

ś. † p.

Anny Wasilewskiej

od roku 2015 posłanki na Sejm RP,
ale przede wszystkim wspaniałego człowieka.
Kochała ludzi, zawsze miała dla nich czas.
Jej oczkiem w głowie była kultura i jej twórcy.
Wspierała i aktywnie uczestniczyła w realizacji
nowych projektów. Ten najważniejszy to WAMA Film
Festival w Olsztynie, unikatowy w Europie festiwal
międzynarodowych koprodukcji filmowych.

Dla nas, ludzi kultury, jest to szczególnie bolesna strata!

Rodzinie, Bliskim, Przyjaciołom

składamy
najszerdeczniejsze wyrazy współczucia!

Wioletta Jaskólska,
Dyrektor Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych
w Olsztynie,
Bogumił Osiński,
Szef Warmińsko-Mazurskiego Funduszu Filmowego,
zespół pracowników i współpracowników CEiIK-u

153521opb1-a-M

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Głęboko poruszona nagłą śmiercią

Pani

Anny Wasilewskiej

posłanki na Sejm RP i działaczki społecznej

składam

Rodzinie i Bliskim

w imieniu własnym oraz współpracowników
wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Irena Kierzkowska
Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
w Olsztynie

153621opb1-a-M

Z wielkim smutkiem żegnamy

Annę Wasilewską

dobrego i mądrego Człowieka,
wrażliwą i oddaną ludziom Koleżankę.

Aniu – będziemy o Tobie pamiętać!

Koleżanki i koledzy
z Koła nr 2 Platformy Obywatelskiej w Olsztynie

*Każdy człowiek, nawet najskromniejszy,
zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość
i sięga w przyszłość...*

153421opb1-a-M

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani **Anny Wasilewskiej**

Posłanki na Sejm RP,
osoby oddanej sprawom Warmii i Mazur.
Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie oraz Najbliższym

składają Agnieszka Kurczewska – Wójt Gminy Piecki,
Tomasz Jasinowicz – Przewodniczący Rady Gminy Piecki
Kiedy myślimy z wdzięcznością o zmarłych, dziękujemy Bogu,
że przez tych, co odeszli, tyle nieraz otrzymaliśmy dobrego.

Ks. Jan 'Iwardowski

5321mrwm-a-M



31419opb1-a-C

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 kwietnia 2021 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Wujek

ś. † p. **Ireneusz Dobrzyński**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 9 kwietnia 2021 r. (piątek) o godz. 8.30 mszą św. żałobną w kościele pw. Błogosławionej Franciszki Siedliskiej przy ul. Wileczyńskiego. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żalobie rodzina

148921opb1-A-G

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 4 kwietnia 2021 r. odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż i Tata

ś. † p.

Mirosław Majchrzak

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 10 kwietnia 2021 r. o godz. 12.30 Mszą Świętą w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego 11, po której nastąpi odprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

153221opb1-A-G

*Jest na świecie przepiękna istota, której jesteśmy
wiecznymi dłużnikami – MATKA*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 kwietnia 2021 r. odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

ś. † p.

Maria Lipińska

Msza św. za duszę Zmarłej zostanie odprawiona 8 kwietnia 2021 r. (czwartek) o godz. 17.00 w kościele w Radostowie. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się 9 kwietnia 2021 r. (piątek) o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym w Dywitach (główna brama).

Pogrążona w bólu i żalobie rodzina

154521opb1-a-M

Tak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami...
Ks. Jan Twardowski

Z ogromnym smutkiem
przyjeliśmy informację o śmierci

Pani

Anny Wasilewskiej

Składamy wyrazy ogromnego współczucia

Rodzinie i Najbliższym

Prezes Term Warmińskich
Elżbieta Lendo wraz z pracownikami

12021hwwl-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 3 kwietnia 2021 r. odeszła do Domu Ojca Nasza Ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

**Elżbieta Danuta
Wójcik**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 10 kwietnia 2021 r. o godz. 10.00 Mszą Świętą w kościele pw. Chrystusa Zmartwychwstałego parafii Matki Boskiej Różańcowej przy ul. Żytniej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia
rodzina

151421opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 kwietnia 2021 r. odeszła od nas w wieku 37 lat Nasza Kochana Mama, Córką, Siostra i Wnuczka

ś. † p.

Anna Maria Grodzka

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, 9 kwietnia 2021 r., o godz. 13.30 modlitwą różańcową w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej. O godz. 14.00 zostanie odprawiona msza święta żałobna. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

154021opb1-a-M

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p. **Anny Wasilewskiej**

Ikony i Orędowniczki Kultury Wysokiej. W naszych sercach brzmi niewyspiewana Lacrimosa, którą chcielibyśmy oddać hołd

ś. † p. **Annie**

zapisanej w naszej pamięci najpiękniejszymi dźwiękami.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie Zmarłej

składają Dyrygent profesor Benedykt Błoński wraz z członkami chóru Cantores Varmienses

154321opb1-a-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

Warmiński ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej **market**
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a-K

MIROŚLAW RYBACZEWSKI, CZYLI SPEŁNIONY CZŁOWIEK I SPORTOWIEC

SPORT AKADEMICKI\\\\ Talent, dobry trener i trochę szczęścia - taka jest recepta mistrza olimpijskiego i świata Mirosława Rybaczewskiego na sukces w sporcie. Znakomity zawodnik AZS Olsztyn i reprezentacji Polski czuje się człowiekiem spełnionym.

- Jest pan jednym z najwybitniejszych siatkarzy AZS Olsztyn, ale pewnie niewielu kibiców pamięta, że w sport zaczął się pan bawić w podwarszawskiej Falenicy.

- Urodziłem się w Warszawie i faktycznie mieszkalem w jej części - w Falenicy. Zaczynałem, jak większość chłopaków, od piłki nożnej. Mój tato pracował w Zakładach Wytwórczych Aparatury Wysokiego Napięcia (ZWAR - red.) w Międzyzlesiu. I tam właśnie zapisał mnie do grupy trampkarzy. Zawsze byłem najwyższy w klasie i piłkarzy też mocno przerażałem. Grałem na obronie, a ci mniejsi cały czas się o mnie przewracali i nie do końca mi się to podobało. Miałem jednak dwóch kolegów z Falenicy: Andrzeja Tarasińskiego i Krzyska Newelskiego, którzy zaczęli trenować siatkówkę w MKS MDK Warszawa. Spytali trenera Macieja Dehnela, czy mogą mnie zabrać na trening. Trener zgodził się i tak trafiłem do siatkówki. W tym samym czasie odbijałem też piłkę z chłopakami z klubu ZWAR Międzyzlesie, z którymi zresztą mam do dzisiaj kontakt. Później zacząłem dojeżdżać regularnie na treningi do MDK. A że uczyłem się w technikum w Ursusie, więc codziennie przez pięć lat wstawałem o 5.30, natomiast dzień kończyłem po powrocie z treningu siatkówki. W szkole miałem nauczyciela w-f, który był pasjonatem lekkoatletyki, więc - chcąc nie chcąc - musiałem startować we wszystkich zawodach międzyszkolnych. No i miałem dobre wyniki, byłem nawet mistrzem województwa. Reprezentowałem szkołę wrzucić dysk, pchnięciu kulą, trójskoku i skoku wzwyż. Pomogło mi to później w karierze siatkarskiej, tym bardziej że zacząłem grać bardzo późno, bo w wieku 15 lat.

- Radził pan sobie jednak na tyle dobrze, że trafił pan do kadry juniorów prowadzonej przez Władysława Pataszewskiego.

- Podczas mistrzostw Polski juniorów w Sanoku, gdzie



1976 rok: polscy siatkarze przed wylotem do Montrealu składają podpisy na olimpijskiej fladze. Drugi z prawej Mirosław Rybaczewski

przeegraliśmy w finale z Rzeszowem, zagrałem na tyle dobrze, że pan Pałaszewski powołał mnie do kadry. Wiele się od niego nauczyłem, dlatego do dzisiaj uważam, że najlepsi trenerzy powinni szkolić młodzież, bo to oni uczą podstawowych elementów, które później można tylko szlifować. Trafiłem do utalentowanej grupy, grałem i trenowałem między innymi z Maćkiem Łuczakiem i Andrzejem Gągałą z MDK, poza tym byli Tomek Wójtowicz, Adam Polak z Gdańska oraz Alek Świderka. Gdy pojechaliśmy na mistrzostwa Europy do Barcelony, nikt na nas nie liczył, a skończyliśmy ze srebrnym medalem. Z tego wyjazdu najbardziej zapamiętałem... kontrolę antydopingową po meczu półfinałowym. Byłem tak zestresowany, że miałem problem z oddaniem moczu do badań. Trwało to i trwało, zgodzili się nawet, żebyśmy wypili piwo na rozluźnienie. Nie poskutkowało, więc o czwartej nad ranem lekarze poddali się i puścili mnie do hotelu bez badania. Dodam tylko, że nigdy w karierze niczego nie brałem.

- Po tym sukcesie kolejnym krokiem była gra wśród seniorów.

- Po zakończeniu gry w juniorach MDK przez rok grałem w Warszawiance u Aleksandra Gedigi, wspaniałego człowieka i trenera. Nauczył mnie między innymi umiejętności przepychania się na siatce. Byłem w tym bardzo dobry, więc zdarzyło mi się niekiedy prosić wystawiających, żeby grali mi na siatkę. Mogłem się wtedy przepychać i zawsze wygrywałem.

PO SEZONIE CHCIAŁEM ZDAWAĆ NA WARSZAWSKI AWF, GDZIE MIAŁEM STUDIOWAĆ, GRAJĄC W LEGII. JEDNAK W OSTATNIEJ CHWILI DOWIEDZIAŁEM SIĘ, ŻE CHCĄ MNIE WYSLAĆ DO BIAŁEJ PODLASKIEJ, CO MI SIĘ NIE SPODOBAŁO. WTEDY WŁĄCZYŁ SIĘ W TO TRENER AZS OLSZTYN LESZEK DOROSZ, KTÓRY

WYKAZAŁ SIĘ NAJLEPSZYMI ZDOLNOŚCIAMI NEGOCJACYJNYMI I PRZEKONAŁ MOICH RODZICÓW ORAZ BABCIĘ, ŻEBYM POSZEDŁ DO OLSZTYNA. I TAK TRAFIŁEM NA STUDIA DO AKADEMII ROLNICZO-TECHNICZNEJ, GDZIE POZNAŁEM SWOJĄ PRZYSZŁĄ ŻONĘ EWĘ.

- Czyli w 1972 roku trafił pan do jednego z najlepszych klubów w Polsce.

- AZS Olsztyn dopiero stał się najlepszy, bo w pierwszym moim sezonie zdobyliśmy tytuł mistrzowski. Przez sześć miesięcy walczyłem o miejsce w szóstce. W tamtych czasach nie było częstych zmian w składzie, dlatego musiałem mocno walczyć o prawo gry. No i w połowie sezonu się udało - od tego momentu już do końca grałem w pierwszej szóstce.

- Jaka była wtedy ligowa rzeczywistość?

- Wyjeżdżaliśmy na ligę autobusem lub pociągiem

w dniu meczu. Były kluby, z którymi grało się bardzo ciężko. Na przykład Beskid Andrychów, w małej hali przy nadkomplecie publiczności i ze stronnictwem sędziowania. Pamiętam mecz, w którym główny sędzia wyrzucił z hali pomocniczego i liniowych, tak nas oszukiwali. Publika pluła na nas, rzucali nam butelki pod nogi. A miejscowi zawodnicy grali bardzo sprytnie i ciężko było tam wygrać. Pamiętam też, że w Rzeszowie podczas meczu... zawalił się sufit. Cud, że nikt wtedy nie zginął. Podczas meczów finałowych w Olsztynie nie było szans na kupno biletu, więc 400 kibiców oglądało mecz zza okien. Gdy próbowałem wprowadzić do hali rodziców, którzy przyjechali na mecz, usłyszałem, że mój tato już wszedł na trybunę. I to dwukrotnie (śmiech)! Takie były czasy. Wspaniałe czasy, w których graliśmy o mistrzostwo z Rzeszowem. Podczas dziesięciu lat gry w Olsztynie zgłębiałem program studiowania, no i na koniec zostałem magistrem inżynierem technologii żywności.

- Podobno podczas meczów zachowywał się pan bardzo ekspresyjnie.

- Bo taki zawsze byłem. Jednym to pasowało, innym nie. Zresztą do dzisiaj mówię w oczy to, co myślę, i bardzo nie podobają mi się fałszywi ludzie. Jak ktoś coś spieprzył, opieprzę, jak coś dobrego zagrał, pochwalę. Dzisiaj zawodnik zaatakuję 40 metrów w aut, schodzi z boiska, a trener klepie go po plecach. To nie mój styl.

- Kiedy dostał pan pierwsze powołanie do kadry seniorów?

- W 1970 roku zostałem

powołany do kadry

trenera SZLAGORA NA

OBÓZ DO WAŁCZA. DO EKIPY

STARYCH DOKOOPTOWANO

NAS KILKU MŁODYCH:

ALKA ŚWIDERKA, TOMKA

WÓJTOWICZA, WIEŚKA

CZAJĘ I MNIE. HIERARCHIA

1974: SIATKARZ PRZED KAJAKARZEM

W 1975 roku „Gazeta Olsztyńska” po raz 21. zorganizowała plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Województwa. Po zdobyciu tytułu mistrza świata zwycięzca plebiscytu mógł być tylko jeden! Zgodnie z przewidywaniami Najpopularniejszym Sportowcem Województwa w 1974 roku został Mirosław Rybaczewski, siatkarz AZS Olsztyn. Nie był to jednak jego debiut w tym konkursie, bo - wiem rok wcześniej popularny „Ryba” zajął drugie miejsce - wygrał wtedy kajakarz Andrzej Gronowicz.

• Najpopularniejsi sportowcy 1974 roku:

1. Mirosław Rybaczewski (siatkówka, AZS Olsztyn), 2. Kazimierz Nikin (kajakarstwo, Stomil Olsztyn), 3. Zbigniew Lubiejewski (siatkówka, AZS Olsztyn), 4. Bronisława Doborzyńska-Ludwichowska (lekka atletyka, Gwardia Olsztyn), 5. Andrzej Gronowicz (kajakarstwo, Stomil Olsztyn), 6. Stanisław Iwaniak (siatkówka, AZS Olsztyn), 7. Danuta Piecyk (lekka atletyka, Gwardia Olsztyn), 8. Jan Lisowski (podnoszenie ciężarów, Zjednoczeni Olsztyn), 9. Hanna Godrzycka (koszykówka, Stomil Olsztyn), 10. Beata Szydłowska (pływanie, SZS AZS Olsztyn).

BYŁA, MŁODZI NOSILI PIŁKI I STAWIALI SŁUPKI, NIE TO CO DZISIAJ. WIEDZIELIŚMY, GDZIE JEST NASZE MIEJSCE W SZYKU. MY TRENOWALIŚMY PRZYJĘCIE ZAGRYWKI, A TRENER ORAZ STARSI GRACZE SIEDZIELI I NAS OBSERWOWALI.

- Jak przyjął pan nominację Huberta Wagnera na trenera kadry?

- W Olsztynie nie grałem przez pół roku w szóstce, a on mnie mimo to powołał do reprezentacji. Wagner dobierał sobie zawodników pod swój system grania. Do jego czasów było odwrotnie.

Na przykład Szlagor powoływał najlepszych siatkarzy z klubów i dopasowywał styl gry zespołu pod ich umiejętności. A ja pasowałem Wagnerowi do jego koncepcji, więc miałem szczęście.

- Z jakimi oczekiwaniami leciliście w 1974 roku na mistrzostwa świata do Meksyku?

- Dla mnie to było wielkie przeżycie, pierwszy poważny wyjazd. Na wyjazd załapało się tylko trzech młodych – Wiesiek Czaja, Tomek Wójtowicz i ja. Kluczowy był mecz z Rosjanami, na który Wagner wystawił do gry... drugą szóstkę. Tak im tym zamieszał w głowach, że wygraliśmy 3:1. Później był pamiętny mecz z NRD, też ze zmianami ustawień, skakaniem płotków w czasie meczu. O mało co kosztowało to nas porażkę i stratę medalu. Prowadziliśmy 2:0, aledwo wygraliśmy 3:2, więc po meczu starsi zawodnicy byli wściekli na Wagnera. Na szczęście zakończyliśmy mistrzostwa z kompletem zwycięstw i złotym medalem. Pamiętam nasz triumfalny powrót pociągiem na Dworzec Gdański w Warszawie.

- Dwa lata później z turnieju olimpijskiego w Montrealu też wróciście w chwałę, bo ze złotem i jako „mistrzowie piątego seta”.

- To był kolejny daleki wyjazd i ciężki turniej. W pierwszym meczu graliśmy z Koreańczykami, którzy wyglądali jednakowo, dobrze, że mieli numery na koszulkach, bo nie rozróżnilibyśmy ich. Na dodatkach mieszały w ustawieniach i kombinacjach w ataku, więc zanim połapaliśmy się o co chodzi, było 0:2. Nawet Wagner był wystraszony, przestał nas opieprzać, zaczął prosić, żebyśmy zaczęli lepiej grać. No i na szczęście jakoś udało się wygrać, bo inaczej turniej skończyłby się dla nas po pierwszym meczu. Natomiast w pięciosetowym pojedynku z Kubą Lopez zaatakował meczową dla nich piłkę ponad blokiem moim i Edka Skorka, ale w dziesięciocentymetrowy aut na szerokości boiska. Ponownie mieliśmy ogromne szczęście...

W FINALE GRALIŚMY Z ROSJANAMI, KTÓRZY PRZESZLI PRZEZ TURNIEJ BEZ STRATY SETA. MIELI STRASZNIE MOCNĄ PAKĘ, WIĘC TAK NAPRAWDĘ W MONTREALU DOPIERO MECZ Z NAMI BYŁ DLA NICH WYZWANIEM.



Fot. archiwum

W 2010 roku Mirosław Rybaczewski został uznany za siatkarza 60-lecia AZS Olsztyn

NO I W CZWARTYM SECIE MIELI MECZOWĄ PIŁKĘ W GÓRZE, ALE PO ATAKU CZERNYSZOWA PIŁKA POTOCZYŁA SIĘ PO SIATCE I... SPADŁA NA AUT. W PIĄTYM SECIE ROSJANIE JUŻ CHYBA NIE WIERZYLI, ŻE MOGĄ Z NAMI WYGRAĆ.

Naszą siłą był wtedy kompletny skład, każdy miał równowartościowego zmiennika. Trochę podobnie jak obecna reprezentacja Polski, której życzę powodzenia w Tokio naszego wyniku.

- Jak przyjęto pana po powrocie do Olsztyna?

- Do dzisiaj zachowałem podziękowania od rektorów. W Olsztynie, mieście jednej dyscypliny sportu, było to wielkie wydarzenie. Zostałem wybrany najpopularniejszym sportowcem Warmii i Mazur w plebiscycie „Gazety Olsztyńskiej”. Ludzie do dzisiaj pamiętają i poznają mnie na ulicy, a po latach, konkretnie w 2010 roku, zostałem przez nich uznany za siatkarza 60-lecia AZS Olsztyn.

- Po tym sukcesie Olsztyn zamienił pan na Francję.

- Ale moja droga do wyjazdu zagranicznego była długa, bo w 1976 roku po

zdobyciu medalu olimpijskiego miałem dopiero 24 lata, więc byłem za młody na wyjazd. Musiałem czekać jeszcze sześć lat, ale z biegiem czasu stawałem się coraz mniej atrakcyjny dla silnych klubów z Włoch. W efekcie w 1982 roku zgłosił się do mnie drugoligowy klub francuski z Miluzy. Pojechaliśmy całą rodziną, córki miały wtedy cztery i sześć lat, oczywiście nikt z nas nie znał francuskiego. Na szczęście w Alzacji wiele osób mówi po niemiecku, więc jakoś mogłem się dogadać. Klub był amatorski, dlatego od razu zacząłem pracować, a trenowaliśmy dopiero po robocie. Było nam na początku ciężko, ale z biegiem czasu wszystko się poukładało. Do klubu trafił Bronek Bebel, a po kolejnym sezonie weszliśmy do ekstraklasy.

PO ZAKOŃCZENIU CZTEROLETNIEGO KONTRAKTU WRÓCIŁEM DO KRAJU. CHCIAŁEM ZNOWU PRACOWAĆ W OLSZTYNIE, ALE NIE BYŁO TAM JUŻ DLA MIEJSCA. TRAFIŁEM WIĘC NA DWA LATA JAKO TRENER DO

LEGII WARSZAWA, Z KTÓRĄ W RAMACH REWANŻU OGRALIŚMY OLSZTYN, SPUSZCZAJĄC GO Z LIGI.

Ja zagrałem nawet w pierwszym meczu, a w drugim meczu Irek Nalazek, kolejny olasztynianin w barwach Legii, sam ograł AZS. Jednak po dwóch sezonach w Warszawie ponownie odeszli się Francuzi z okolic Miluzy. Po narodzie rodzinnej podjęliśmy decyzję o ponownym wyjeździe i zostaliśmy już na stałe we Francji. Jeszcze do zeszłego roku pracowałem w wielu lokalnych klubach, najpierw seniorskich, później młodzieżowych. Z kadetkami i kadekami zdobyliśmy mistrzostwa Francji. Trenowałem nawet młodego Benjamina Toniutiego, który dzisiaj robi karierę w Kędzierzynie. Natomiast moja córka Ania grała w Polsce w Muszynie i Legionowie, a przez 10 lat była kapitanem reprezentacji Francji. Czuję się spełniony.

Eugeniusz Andrejuk i Mariusz Szyszko/
PZPS

1 „Wagner najpierw wymyślił swój styl gry, a dopiero potem wybierał do niego zawodników. Poza tym trening u niego trwał cztery godziny, a nam się nie-

kiedy zdawało, że minął dopiero kwadrans. No i dobrał ludzi, którzy prawie wszyscy skończyli studia, co przy tak kombinacyjnej grze jak siatkówka było bardzo ważne. Tym się zresztą siatkówka różniła od innych dyscyplin sportowych, na przykład od piłki nożnej, gdzie magister zawsze był wielką sensacją.

W Olsztynie sześć miesięcy walczyłem o miejsce w szóstce. Trenowaliśmy na otwartym boisku, pamiętam, że na pierwszym treningu przejechałem na siatkę Maćka Tyborowskiego. Co to była za sensacja! Ale ja zawsze miałem charakter lidera, chociaż w Olsztynie kapitanem zostałem dopiero w ostatnim sezonie gry w AZS”.

2 „Gdy dzisiaj oceniam przebieg swojej kariery, to uważam, że dokonywałem wspaniałych wyborów. Takim trafionym wyborem był na przykład Olsztyn. Tu odniosłem największe sukcesy, to poznałem swoją żonę, tu też skończyłem studia, chociaż z tym ostatnim łatwo nie było. Wydeptałem wtedy wiele ścieżek, miałem już nawet taki moment, że na czwartym roku technologii żywności chciałem zrezygnować ze studiów, bo jeden z wykładowców uważał się na mnie. Kazał mi opanować jakąś tabelę, więc

MIROSŁAW RYBACZEWSKI

Urodził się 8 lipca 1952 roku w Warszawie. Absolwent olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej. Wychowanek MKS MDK Warszawa (1968-1971), siatkarz AZS Olsztyn (1972-1982), mistrz Polski (1973, 1976, 1978), wicemistrz Polski (1974, 1977, 1980), brązowy medalista MP (1975, 1982), zdobywca Pucharu Polski (1972, 1982), finalista (2. miejsce) PEZP w sezonie 1977/78.

167-krotny reprezentant Polski (1973-1980), wicemistrz Europy juniorów (1971), mistrz świata seniorów (1974), złoty medalista olimpijski (Montreal, 1976), srebrny medalista mistrzostw Europy (1975). Najlepszy siatkarz Polski (1976), najlepszy siatkarz w historii AZS Olsztyn. Odznaczony m.in. dwukrotnie złotym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe i Złotym Krzyżem Zasługi.

przychodziłem na zaliczenie, odpowiadałem, po czym słyszałem: „A tabelkę z następnej strony pan zna? Nie, to proszę przyjść jeszcze raz”. Czasem słyszę, że można było coś tam na uczelni załatwić. Głównie prawda, żeby studia skończyć, trzeba było coś umieć. Pamiętam takich siatkarzy, którzy grali w AZS, a jednak studiów nie skończyli. Ja studiowałem 10 lat i miałem indywidualny tok nauczania, ale inaczej się nie dało. Przecież w marcu zaczynała się kadra, więc kiedy miałem zdawać egzamin”.

3 „Olsztyn to był wyjątkowy i niepowtarzalny okres w moim życiu (w ciągu dziesięciu sezonów spędzonych w AZS Olsztyn Rybaczewski zdobył aż osiem medali mistrzostw Polski: 3 złote, 3 srebrne, 2 brązowe - red.). Zawsze powtarzam, że jak się spotka grupa ludzi, która potrafi ze sobą długo żyć i trenować, to może osiągnąć bardzo dużo. To nie jest sport indywidualny, w siatkówce liczy się kolektyw. Jak będziemy co roku zmieniać rozgrywkającego, to zespół nie zdola się poznać. Dlatego w naszych czasach składy zespołów były stabilne, jedynie od czasu do czasu dochodziło do jakichś korekt. Natomiast dzisiaj co sezon wymieniana się w klubach nawet po 10 zawodników! Do czego to podobne? Tak się drużyny nie powinno budować”!

* Fragmenty rozmowy Artura Dryhynicza z Mirosławem Rybaczewskim opublikowanej w „Gazecie Olsztyńskiej” 28 grudnia 2015 roku

W WIKIELCU WRÓCIŁA NADZIEJA

PIŁKA NOŻNA \\ W 22. kolejce III ligi Wikielec zremisował 2:2 z Bronią, ale za złamanie przepisów dotyczących przeprowadzania zmian klub z Radomia ukarano walkowerem. – Takiej decyzji się spodziewaliśmy – przyznaje trener Wojciech Tarnowski.

- Druga połowa meczu z Bronią, w której zdobyliście dwie bramki i doprowadziliście do remisu, chyba wlała dużo nadziei w wasze serca?

- Nie tylko druga, bo także w trakcie pierwszej części spotkania było już sporo symptomów poprawy naszej gry w porównaniu z poprzednimi spotkaniami. Mieliliśmy kilka ciekawych okazji i żał tylko gola straconego tuż przed przerwą. Żał też straty drugiej bramki na początku drugiej połowy, bo przecież akurat ze stałych fragmentów gry rzadko kiedy dawaliśmy się zaskoczyć. Ale faktycznie druga połowa, w której potrafiliśmy stworzyć dużo ciekawych sytuacji podbramkowych i w efekcie doprowadzić do remisu, wlała dużo nadziei w nasze serca i umysły. Jeden punkt naszej sytuacji mocno nie poprawił, ale od czegoś trzeba zacząć.

- Jeden punkt, który wczoraj zamienił się w trzy punkty!

- SPODZIEWALIŚMY SIĘ TEGO, PONIEWAŻ PRZEPISY MÓWIĄ JASNO, ŻE KAŻDY ZESPÓŁ MOŻE DOKONAĆ W TRAKCIE MECZU PIĘCIU ZMIAN ZAWODNIKÓW, JEDNAK MOŻE TO ZROBIĆ NIE W PIĘCIU, A TYLKO

W TRZECH TURACH.

OCZYWIŚCIE NIE WLICZAJĄC W TO PRZERWY POMIĘDZY POŁOWAMI.

Tymczasem Broń przeprowadziła cztery zmiany w czterech transzach i żadna z nich nie została dokonana w przerwie, tylko do wszystkich doszło w trakcie trwania pojedynku, gdy piłka była w grze. W tej sytuacji Łódzki Związek Piłki Nożnej (to on nadzoruje rozgrywki grupy 1 III ligi - red.) musiał ukarać Broń walkowerem.

- Czyli w drugim w tym sezonie meczu z Bronią, jak pan przyznał, był już nieźle, to dlaczego wcześniej tak się nie dało grać? Bo w trzech pierwszych spotkaniach ligowych tego roku nie ugraliście ani jednego punktu.

- W trakcie zimowego okresu przygotowawczego i sparingów przedligowych z moich zawodników emanowała pewność siebie, a dowody tego mieliśmy na boisku. Graliśmy dobrze i skutecznie. Coś się jednak popsuło w Legionowie, w pierwszym tegorocznym meczu ligowym. Zaczęliśmy zatem bardzo źle, od słabego i przegranego pojedynku, a potem był jeszcze gorszy mecz z Ursusem – na sztucznym boisku ławskiego stadionu zagraliśmy tragicz-



Wojciech Tarnowski przed ławką rezerwowych GKS Wikielec podczas meczu z Bronią

nie, w mojej ocenie był to chyba najgorszy mecz GKS-u pod moją wodzą. Wynik 0:4 był i tak łagodnym wymiarem kary, mówię o tym otwarcie. Ale już w pierwszym pojedynku z Bronią, w Radomiu, przegrać nie powinniśmy. Uważam, że z tego wyjazdu powinniśmy przywieźć jakąś zdobycz, tak się jednak ostatecznie nie stało. Jednak po rewanżowym pojedynku z Bronią jesteśmy już w trochę innym nastroju.

- Czyli problem nie leżał w fizyczności piłkarzy po ciężkim zimowym okresie przygotowań, tylko w ich psychice?

- Dokładnie. Analizowaliśmy to ostatnio i wychodzi na to, że w każdym tegorocznym meczu nie odstawaliśmy fizycznie od rywali. Praktycznie za każdym razem wytrzymywaliśmy trudy spotkań do ostatniego gwizdka. Problemem nie były zatem mięśnie, tylko głowa, która gdzieś tam nie za bardzo chciała po-

dawać ciała motywację i siłę. Na szczęście chyba właśnie nastąpiło przełamanie. Nadzieja wróciła, walczyliśmy dalej o utrzymanie.

- O utrzymanie może być jednak ciężko, bo jeśli z II ligą pożegna się Olimpia Elbląg, wtedy z waszej grupy do IV ligi spadnie aż osiem drużyn.

- Musimy zatem szukać kolejnych punktów, aby jak najszybciej wypracować sobie bezpieczną przewagę nad stawką drużyn zagrożo-

nych spadkiem. Ważne jest, że z większością rywali, którzy są wyżej w tabeli, zagramy na swoim terenie. Teraz przed nami wyjazdowe mecze z Concordią Elbląg i Ursusem Warszawa, a potem liga przyspieszy, bo cztery dni po wyprawie do Warszawy gramy u siebie z Olimpią Zambrów, a w kolejny weekend zagramy na wyjeździe z Ruchem Wysokie Mazowieckie. Kwiecień będzie zatem dla nas bardzo pracowity.

MATEUSZ PARTYGA

GRUPA MISTRZOWSKA

1. Pogoń	50	50:20
2. Legionovia	45	35:20
3. Unia	42	41:23
4. Znicz	40	39:26
5. Świt	40	40:23
6. Jagiellonia II	38	42:30
7. Polonia	35	35:25
8. Legia II	34	39:27

GRUPA SPADKOWA

9. Sokół	34	37:19
10. Kutno	33	33:32
11. Pelikan	32	33:32
12. Błonianka	32	42:34
13. Radomsko	29	31:30
14. Wikielec	28	30:41
15. Lechia	27	30:47

16. Concordia	25	24:27
17. Ursus	25	30:34
18. Broń	24	23:38
19. Olimpia	18	29:43
20. Ruch	17	21:45
21. Kaczkan	16	24:44
22. Wasilków	11	16:64

SPRINTEM

IGRZYSKA \\ Stany Zjednoczone rozważają bojkot zimowych igrzysk olimpijskich w Pekinie, które mają się odbyć od 4 do 20 lutego 2022. W ten sposób Amerykanie chcą zaprotestować przeciwko prześladowaniom Ujgurów w chińskiej prowincji Xinjiang. Na razie administracja prezydenta Joe Bidena omawia z sojusznikami swoje podejście do Chin i zimowych igrzysk w Pekinie.

PIŁKA NOŻNA \\ W pierwszych meczach ćwierćfinałowych Ligi Mistrzów Manchester City wygrał 2:1 z Borussią Dortmund (Kevin De Bruyne 19, Phil Foden 90 - Marco Reus 84), a Real Madryt pokonał 3:1 Liverpool (Vinícius Júnior 27, 65, Marco Asensio 36 - Mohamed Salah

51). Rewanże zostaną rozegrane 14 kwietnia.

• Z początkiem kwietnia w Jezioraku ława przestała działać żeńska drużyna piłkarska. Nie oznacza to jednak, że w mieście zabraknie kobiecego futbolu, bo swoją działalność rozpoczął właśnie klub Jezioranki! - Po roku spędzonym w strukturach Jezioraka postanowiliśmy, że wyjdziemy z tego klubu. Myślę, że rozstajemy się w przyjacielskich relacjach - mówi Łukasz Gurowski, trener i założyciel Jeziorank. - Nie ma co ukrywać: w Jezioraku wiodącymi drużynami są zespoły męskie i ja to rozumiem. Wobec tego chcemy jednak przejść na swoje i na własną rękę zacząć rozbudowywać kobiecy futbol w ławie. Aktualnie treningi są zawieszono



O godzinie 20.30 rozpocznie się mecz Aluron Warta Zawiercie - Slepski Malow Suwałki

w związku z obostrzeniami związanymi z pandemią koronawirusa, jednak nowy klub już chce szukać zawodniczek i w najbliższym możliwym momencie rozpocząć treningi i mecze

kontrolne. - Aktualnie mamy drużynę seniorek, którą chcemy od sezonu 2021/22 zgłosić do rozgrywek IV ligi, oraz zespół dziewczyn w wieku 5-10 lat. Jest to grupa naborowa. Do na-

szego klubu zapraszamy jednak wszystkie dziewczyny i kobiety chcące rozpocząć przygodę z piłką nożną, bez względu na wiek - tłumaczy Łukasz Gurowski. Zespół ma już jednego solidnego sponsora (Waldemar Zawadzki, przyjaciel ławskiego sportu), jednak Jezioranki zachęcają inne firmy do współpracy. Informacje o naborach - tel. 668 825 201.

SPORT W TV \\ Curling.

Mistrzostwa świata w Calgary: Korea Płd. - Japonia (17 Polsat Sport News), Chiny - Japonia (22 Polsat Sport Extra)
• **Dart.** Premier League Darts: 4. kolejka (20 Sportklub)
• **Kolarstwo.** Wyścig dookoła Kraju Basków: 4. etap (15.30 Eurosport 1)

• **Koszykówka.** Energa Basket Liga, 4. mecz ćwierćfinałowy fazy play-off: King Szczecin - Legia Warszawa (17.30 Polsat Sport Extra); Turkish Airlines Euroliga: Fenerbahçe Beko Stambuł - Real Madryt (19.45 Polsat Sport News)
• **Piłka nożna.** II liga: Znicz Pruszków - GKS Katowice (18 TVP Sport)
• **Podnoszenie ciężarów.** Mistrzostwa Europy w Moskwie: mężczyźni do 89 kg (15 TVP Sport, 16 Eurosport 2), kobiety do 76 kg (19 Eurosport 1)
• **Siatkówka.** PlusLiga: Trefl Gdańsk - Asseco Resovia Rzeszów, Aluron CMC Warta Zawiercie - Slepski Malow Suwałki (17.30, 20.30 Polsat Sport)
• **Tenis.** Turniej WTA w Charleston (16 Canal+ Sport) **zico, dryh**

DUŻA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

PIŁKA NOŻNA \\ Do takiej roli szykowałem się już od wielu lat – przyznaje Piotr Klepczarek, od wtorku trener pierwszoligowego Stomilu Olsztyn.

- Jak ma Stomil grać pod twoim kierunkiem, albo jakbyś chciał, żeby grał?
- No właśnie, mogę powiedzieć tylko, jak bym chciał, bo jak będzie grał, to o tym dopiero się przekonamy. To jest przecież proces, którego nie zmienimy w ciągu kilku dni, ale na pewno będziemy ciężko pracować, żeby Stomil w końcu grał tak, jak ja, kibice oraz szefowie klubu byśmy sobie tego życzyli.

NA PEWNO MA TO BYĆ ZESPÓŁ WALCZĄCY O KAŻDY CENTYMETR BOISKA, DOBRZE ZORGANIZOWANY I ZDISCYPLINOWANY. A POZA TYM MA BYĆ SKUTECZNY I W ATAKU, I W OBRONIE. TO JEST NASZ CEL.

- Czy rękę trenera Klepczarka zobaczymy już w sobotnim meczu w Bełchatowie?
- To się dopiero okaże, jesteśmy dopiero po pierwszej wspólnej jednostce treningowej. Była bardzo ciężka, ale zawodnicy byli zaangażowani w stu procentach, więc jest to dobry prognostyk na najbliższe dni. W tej chwili koncentrujemy się jedynie na najbliższym meczu, bo wiemy, o jaką stawkę gramy. Czasu jest mało, więc skupiamy się tylko na tym, na co mamy wpływ, by się niepotrzebnie nie dekoncentrować. Zrobimy wszystko, by w Bełchatowie osiągnąć jak najlepszy wynik.



Fot. Emil Marecki

W roli trenera Stomilu Piotr Klepczarek zadebiutuje w Bełchatowie

- Czy powołanie na stanowisko pierwszego trenera Stomilu było dla ciebie zaskoczeniem?

- Było to zaskoczenie, bo nie byłem na taką propozycję przygotowany. Ale z drugiej strony do takiej roli szykowałem się już od wielu lat. Jeszcze jako zawodnik notowałem wiele treningów, co na nich robiliśmy, a potem myślałem, co ja bym zrobił lub jak bym zareagował, gdybym był trenerem tej drużyny. Zatem to nie jest tak, że ja się wczoraj obudziłem i dzisiaj jestem trenerem, tylko wiele lat na to czekałem. Oczywiście nie wiedziałem, że się to tak szybko wydarzy, ale na pewno dam z siebie wszystko. Tak samo

zresztą jak cały sztab szkoleniowy oraz zawodnicy.

* Nagranie rozmowy opublikowano na stronie stomilolsztyn.com

TABELA WIOSNY

1. Sandecja	4-2-0	14	14:5
2. Górnik	4-0-2	12	9:5
3. ŁKS	3-2-1	11	8:5
4. Tychy	3-2-1	11	7:4
5. Widzew	3-2-1	11	7:6
6. Radomiak*	3-1-1	10	8:3
7. Puszcza	3-0-2	9	9:4
8. Resovia	2-3-1	9	6:5
9. Zagłębie	2-2-2	8	7:7
10. Korona*	2-2-1	8	4:4
11. Chrobry	2-1-3	7	5:9
12. Odra	1-3-2	6	7:7
13. Arka*	2-0-3	6	3:8
14. Bruk-Bet**	1-2-1	5	6:7
15. Miedź	1-2-3	5	4:5
16. Jastrzębie	1-0-5	3	3:8

17. Stomil 1-0-5 3 4:13
18. Bełchatów 0-2-4 2 3:9
AAA zwycięstwa-remisy-porażki
* mecz mniej ** 2 mecze mniej

SNAJPERZY I LIGI

16 - Roman Gergel (Bruk-Bet Termalica Nieciecza)
11 - Kamil Zapolnik (Miedź Legnica)
10 - Pirulo (ŁKS Łódź)
9 - Karol Angielski (Radomiak Radom), Juliusz Letniowski (Arka Gdynia)
8 - Antonio Domínguez (ŁKS Łódź)
• **Zdobywcy goli dla Stomilu:** 3
- Wiktor Biedrzycki, Koki Hinokio, Wojciech Łuczak, 2 - Adrian Szczutowski, Hubert Szramka, 1 - Damian Byrtek, Jurich Carolina, Grzegorz Kuświk, Jakub Mosakowski, Damian Sierant, Jonatan Straus, Serafin Szota **dryh**



GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na www.gazetaolsztynska.pl
Kupon należy dostarczyć do **31 marca 2021 r.** na adres: **Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.**

Imię i nazwisko

Adres

Tel. E-mail:

1. TAK / NIE* Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl, oraz że zapoznałem się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych, którą zamieszczono w § 8 regulaminu.

2. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przeprowadzenia plebiscytu i wyłonienia zwycięzcy nagrody na podstawie regulaminu Plebiscytu.

3. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych, w tym otrzymywania informacji handlowych drogą elektroniczną na podany wyżej adres poczty e-mail i numer telefonu, realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. w Olsztynie.

Data i czytelny podpis

* Właściwą odpowiedź należy zakreślić. W przypadku niewyrażenia zgody w pkt 2 oświadczenia uczestnik Plebiscytu nie będzie brał udziału w losowaniu nagród.



PARTNERZY STRATEGICZNI



SPONSOR NAGRODY



ORGANIZATOR



PARTNER PLATYNOWY



PATRONI HONOROWI



PARTNERZY SREBRNI



PARTNERZY BRĄZOWI



PATRONI MEDIALNI



PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE



Drodzy Państwo, mam dla państwa propozycję. Dzisiaj każdy z nas jest fotoreporterem, bo każdy z nas ma w kieszeni telefon. Wykorzystajcie to, aby zdobyć bezpłatny dostęp do e-wydań „Gazety Olsztyńskiej”. Co trzeba zrobić? Wystarczy wysłać zdjęcie ciekawego budynku, przyrody, rzeki, jeziora czy po prostu siebie na spacerze. Autorzy zdjęć zamieszczonych w Gazecie lub w jednym z naszych tygodników otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania „Gazety Olsztyńskiej”. Swoje zdjęcie wysyłajcie tutaj: i.hrywna@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o zaznaczenie jak mamy je podpisać: imieniem i nazwiskiem czy w inny sposób oraz o krótkie info opisujące co na nim jest.

IGOR HRYWNA

